

USAMODZIELNIJ SIĘ!
Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnic się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnic. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat.
Usamodzielnij się!

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 7 (1683)

16 lutego 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

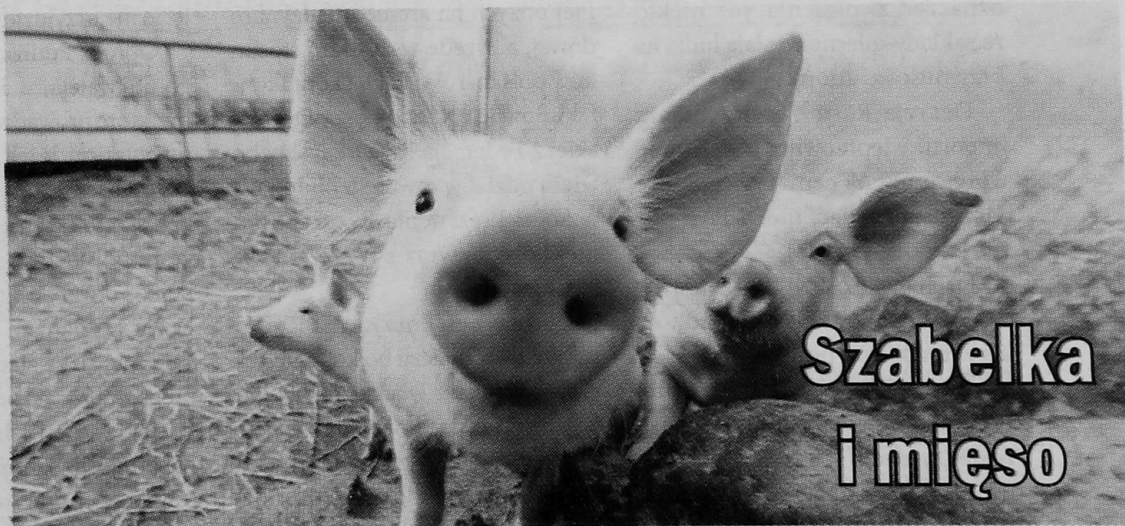
**Kochanka,
dla której
omal
nie zabił
człowieka,
zostawiła
go dla...
sąsiada!**



**Zazdrość,
zdrada
i nóż**

**Zły wpakował mu
2 kule!**

Dobry go uratował



**Szabelka
i mięso**



**SPRZEDAŻ LUKSUSOWYCH MIESZKAŃ
I LOKALI W ZAMBROWIE**

Aleja Wojska Polskiego
602 600 222 • 502 260 172 • 501 455 848

cena od
3 300 zł/m²
netto

SPRZEDAŻ OLEJU NAPEŁDOWEGO I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA PO CENACH KONKURENCYJNYCH
POMOC DROGOWA



F.H.U.T. „KULIKOWSKI”
WYGODA UL. WESOŁA 2

TEL/ **86 219 30 25**

TEL/FAX. 86 219 30 00



Szabelka i mięso

Branża mięsna wystosowała w poniedziałek list otwarty do premiera Donalda Tuska w sprawie rosyjskiego zakazu importu wieprzowiny z UE. Przez ten zakaz tracą polscy przetwórcy i rolnicy, powiedział PAP szef Związku Polskie Mięso Witold Choiński.

W związku z wykryciem na Litwie przypadków afrykańskiego pomoru świń, Rosja pod koniec stycznia wstrzymała import wieprzowiny z całej Unii Europejskiej. W ocenie Komisji Europejskiej, jak też polskiej branży mięsnej, działania Rosji w tej sprawie są nieproporcjonalne w stosunku do zaistniałej sytuacji. W Polsce nigdy tej choroby świń nie zanotowano.

Polscy przetwórcy i rolnicy już ponoszą poważne straty. W 2013 r. eksport wieprzowiny z naszego kraju do Rosji i Białorusi wyniósł 85 tys. ton, a jego wartość przekroczyła 800 mln zł.

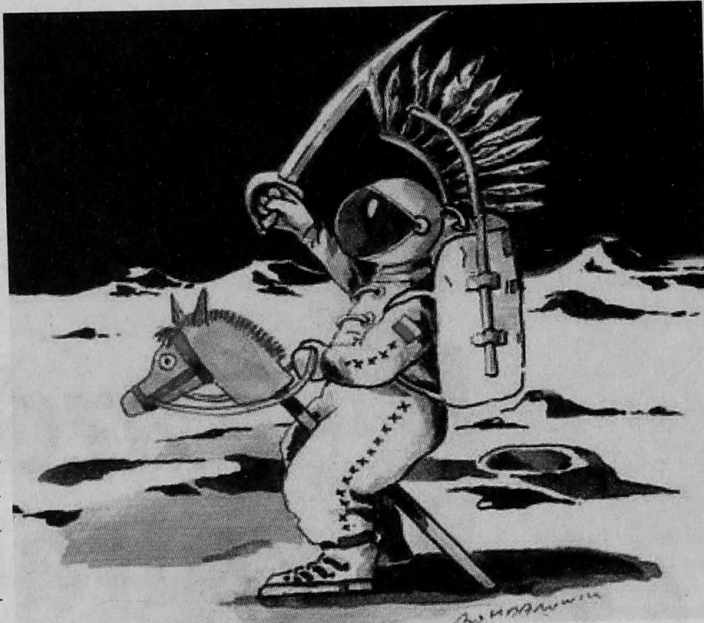
Szacuje się, że w branży mięsnej pracuje ok. 100 tys. osób. Wstrzymanie eksportu na wschód może oznaczać zwolnienia, już niektóre zakłady mięsne wysyłają ludzi na przymusowe urlopy.

Decyzja Rosji o wstrzymaniu importu wieprzowiny negatywnie wpływa już na ceny żywca, które zaczynają spadać, mówi PAP prezes Polskiego Mięsa.

Działania Rosji w związku z wykryciem na Litwie przypadków afrykańskiego pomoru świń są, według UE oraz Polski „nieproporcjonalne w stosunku do zaistniałej sytuacji”? A Rosja, jak każdy mądry kraj, dba o swoje interesy. W dodatku trafił jej się znakomity formalny pretekst, by utrząć nosa Unii i Polsce, po pierwsze za jawne nastawianie przeciwko niej Ukrainy, po drugie za zlekceważenie Rosji jako gospodarza Igrzysk w Soczi nieobecnością na znakomicie przygotowanym otwarciu.

Pprzed szkodliwym wymachiwaniem szabelką, jako pustym gestem, ostrzegał jeden z najwy-

bitniejszych polskich menadżerów gospodarczych prezes Mlekovity Dariusz Sapiński. Miesiąc przed Igrzyskami apelował listem otwartym, publikowanym w „Kontaktach”, do prezydenta i premiera: „w związku ze zbliżającymi się XXII Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi, które odbędą się w Federacji Rosyjskiej w Soczi w dniach 7-23 lutego 2014 roku, jako Prze-



wodniczący Rady Ekspertów Mleczarstwa z niepokojem przyjąłem informację, iż nie planuje Pan udziału w inauguracji Igrzysk. W interesie polskiej gospodarki i jej pozycji na arenie międzynarodowej, a przede wszystkim stosunków polsko-rosyjskich i kontaktów handlowych Rzeczypospolitej Polskiej z Federacją Rosyjską, leży bowiem udział w otwarciu olimpiady w Soczi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz z reprezentacją polskiego rządu.

Nieobecność Prezydenta Rzeczypospolitej w obliczu bojkotu Igrzysk przez najwyższe władze innych krajów, może zostać odebrana nie jako konsekwencja w działaniu, tj. zgodnie z Pańską zasadą, że ze sportowcami spotyka się Pan przed olimpiadą lub po niej, a jako dołączenie do międzynarodowego bojkotu. Taka sytuacja może mieć negatywne w skutkach konsekwencje nie tylko dla stosunków dyplomatycznych między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską, ale przede wszystkim dla polskiej gospodarki.

W takim samym tonie wypowiedzieli się w tej sprawie przedsię-

biorcy z Łomżyńskiego w sondzie publikowanej w „Kontaktach”.

Wspierając ich rozumne porady, pisałem wówczas: „Polskie władze nie używając słowa „bojkot”, uroczystość zamierzają zbojkotować. Jakby nie zdawały sobie sprawy, że zbojkotują nie Putina i rządzącą klasę polityczną, ale Rosję. A Rosja, to Rosjanie. Wszyscy w przygotowanie Igrzysk włoży-

li, bo przecież nie Putin, olbrzymią pracę i gigantyczne pieniądze. Są dumni z tego, co zrobili i chcieliby się światu, a zwłaszcza najbliższemu sąsiedom, pochwalić. Tak, jak my chcielibyśmy się światu pochwalić Euro 2012. Nasze władze mogą sobie używać słów jakich chcą, ale ich nieobecność przeciętny Rosjanin odczyta jako bojkot. I poczuje żal, a może nawet złość wobec tych, którzy go

zignorowali. Tak po ludzku. Tak samo, jak my wobec kogoś, na kogo liczyliśmy, a on w ostatniej chwili powiedział nam, że na przygotowane przez nas w domu wspaniałe przyjęcie nie przyjdzie.

Oprócz Putina, władzy i zwykłego obywatela, w Rosji są także firmy, które prowadzą interesy z firmami polskimi. Jeżeli same podeszłyby z dystansem, który wymusza rachunek ekonomiczny, do politycznego gestu polskich władz, jakim byłby bojkot otwarcia Igrzysk, muszą się liczyć ze zdaniem władz własnych. A te, nie używając słowa „bojkot”, mogą doprowadzić do bojkotu polskich towarów i usług. Kosztów tego nie poniosłby ani prezydent Komorowski, ani premier Tusk, ani wymachująca szabelką klasa polityczna, ale zwykły Polak”.

I stało się! Rządzący zachowali przynajmniej rozsądek wobec tego, co dzieje się na Ukrainie. Nadrobiło to, niestety, z nadstatkiem kilku bezrozumnych polityków opozycji. Jarosław Kaczyński, by pomachać Rosji szabelką i pokazać w ten sposób swoim wyborcom, jaki jest odważny, stanął na Majdanie we Lwowie

ramię w ramię z Ołehem Tiahnybokiem, liderem skrajnie nacjonalistycznej partii „Swoboda”, która głosi hasła „Śmierć Polakom” i uważa, że Przemysł powinien należeć do Ukrainy! Bezmyślnie wsparł więc tych, którzy w przypadku zdobycia władzy lub tylko znaczącego w niej udziału, uczynią Ukrainę antypolską. Zarazem sprowokował Rosję, żeby w pretekście afrykańskiego pomoru świń na Litwie zadziałała „nieproporcjonalnie do zaistniałej sytuacji”.

Jakiś czas temu przytoczyłem w „Kontaktach” list Czytelnika, który można nazwać współczesną przypowieścią: „Kiedy byłem małym dzieckiem, wróciłem do domu z mocno podbitym okiem. Mój dziadek, prosty chłop na kilku hektarach, spytał mnie, co mi się stało. Powiedziałem, że Kuba mnie pobili. >A ty co zrobiłeś?<, spytał dziadek. >Co ja mogłem zrobić, on przecież jest silniejszy!<. Wówczas mój mało wykształcony protoplasta powiedział: >Jak mu nie możesz dokopać, to się z nim zaprzyjaźnij!<. I tak od prawie pięćdziesięciu lat Kuba jest moim przyjacielem. Poddaję filozofię mojego dziadka pod rozważenie wszystkich, którzy chcieliby, jak w roku 1920 iść z szabelkami, tyle że teraz na głowice jądrowe. Nie warto. Po pierwsze, głowice są mocniejsze. Po drugie, w latach dwudziestych nie potrzebowaliśmy rosyjskiej ropy i gazu. Po trzecie, mieliśmy małą produkcję przemysłową więc nie potrzebowaliśmy tak dużego rynku zbytu.

O tych trzech punktach pamiętają wielcy Europy i świata i robią z Rosją korzystne interesy. Katastrofa smoleńska miała szansę stworzyć nowy klimat w naszych wzajemnych stosunkach. Mogła, gdyby nie ogromny pęd do władzy małych duchem ludzików”. Teraz pęd małych ludzików do władzy dołożył do psucia stosunków ze światową potęgą oportunistyczny bojkot Soczi i awanturnicze pohukiwanie na Majdanie we Lwowie.

Płacą już za to polscy przedsiębiorcy branży mięsnej. Zaczynają płacić polscy hodowcy świń. Nawet jak tylko na tym się skończy i tak na koniec rachunek obciążą nas wszystkich!

WŁADYSŁAW TOCKI
Rys. Julian Bohdanowicz

KO
TYG

Ukazuje się w województwie
Chicago i T

Al.
tel. (8

ww
redak

Maria
Alicja Niedzw
Wła

Jan

Boż

Teresa
Stanisław
-Kondrat

F
Felieton: W
Zdjęcia: Gab

Wyda
Prezes: Wła
18-4
Księgowość

Zofi

Kierown
Alin

Biuro Ogłos
Pl.
0
tel.
ww
e

Kolportaż:
Garm

Obrób
Stary Ry

DTP: G

Dr

W

(d

Wydawca
Materiałów
i zastrzeg
Za treść ogł

www.kont

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia Krzysztof Wierzbowski

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Ma 26 lat. Ukończyła filologię polską ze specjalnością edytor-
ską na Uniwersytecie w Białymstoku. Egzamin magisterski zdała
na ocenę bardzo dobrą. Jej praca magisterska również została oce-
niona bardzo dobrze. Obie te oceny w połączeniu ze średnią ocen,
wynoszącą 4,75, pozwoliły jej uzyskać honorowy dyplom z wyróż-
nieniem. Ze względu na najwyższą ocenę, jej praca magisterska
wzięła udział w 12. edycji Ogólnopolskiego Konkursu im. Czesła-
wa Zgorzelskiego, w którym uzyskała tytuł finalisty. Posiada reko-
mendację prorektor ds. dydaktycznych dr hab. Elżbiety Awramiuk.
Mówi po angielsku, biegle obsługuje Word i Exel, ma prawo jazdy.

Co robiła najlepsza absolwentka 2010 r. filologii polskiej o specjalności edytorskiej Uniwer-
sytetu w Białymstoku przez dwa lata po uzyskaniu najlepszego w 2010 roku dyplomu? Odbyła
praktykę w bibliotece w Szkole Podstawowej w Porytem, pracowała w intrologatorni w drukar-
ni, była monterem w firmie instalującej gaz w samochodach w Białymstoku i kierownikiem li-
nii w fabryce ciast w Anglii.

Wróciła do domu i napisała do „Kontaktów”: „Renoma Państwa Firmy skłoniła mnie do
przesłania moich dokumentów aplikacyjnych... Moim największym marzeniem jest podjęcie
pracy w redakcji na stanowisku edytora bądź korektora”.

Cieszy nas, Emilko, że cenisz „Kontakty”. Ale edytora lub korektora nie potrzebuje ani na-
sza redakcja, ani większość redakcji i wydawnictw w Polsce! Pracę edytora lub korektora znaj-
dzie w naszym kraju kilka, może kilkanaście osób w roku. Twój Uniwersytet dał Ci, niestety,
dyplom z wyróżnieniem magistra bezrobocia!

Jak długo jeszcze uczelnie bezsensownie kształcić będą tysiące młodych ludzi w specjalno-
ściach, po których nie ma pracy? Kto odpowie za marnowanie tak zdolnych ludzi, jak Emilka,
czyli za największą zbrodnię popełnianą na młodym pokoleniu?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Ulica Pileckiego, Kraszewskiego czy Wilhelmiiego?

Od wtorku (11 lutego) w Łomży trwają, ogłoszone przez prezydenta, konsultacje społeczne w sprawie nadania nazwy istniejącej od 3 lat ulicy, znanej jako „przebiecie” ul. Spokojnej na al. Legionów. Prezydent proponuje 3 kandydatów na jej patrona: rotmistrza Witolda Pileckiego, żołnierza Polski podziemnej, zgładzonego przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości. Zmarłego niedawno, urodzonego w Łomży wybitnego fizyka jądrowego prof. Zdzisława Wilhelmiiego oraz także pochodzącego z Łomży wybitnego

oficera Marynarki Wojennej komandora Kazimierza Kraszewskiego.

Opinię można wyrazić w ankiecie, która jest dostępna na stronie internetowej Urzędu Miejskiego. Po wypełnieniu, można zgłaszać elektronicznie lub wydrukować i osobiście dostarczyć ją do Centrum Obsługi Mieszkańców w ratuszu. Kandydata, który uzyska najwięcej głosów, prezydent zarekomenduje Radzie Miejskiej jako patrona ulicy. Konsultacje potrwać do 25 lutego. (ann)

Nauka jazdy: jak dobrzy w praktyce, to słabsi w teorii i na odwrót

Ośrodek Janusza Toczko najlepszy

Nareszcie wiadomo, która z łomżyńskich szkół nauki jazdy jest najlepsza! Według danych Centrum Obsługi Mieszkańców Urzędu Miejskiego w Łomży, spośród 27 szkół nauki jazdy, które prowadziły w Łomży działalność w ubiegłym roku, najlepszy jest Ośrodek Szkolenia Kierowców Janusza Toczko. Egzamin teoretyczny na prawo jazdy zdało w nim 82,4 proc. kursantów, a praktyczny 68,2 proc. Wyrównany, wysoki poziom 60 proc. i więcej wyników pozytywnych z obu rodzajów egzaminów uzyskały szkoły nauki jazdy Zbigniewa Borkowskiego, Andrzeja Skrodzkiego i Agnieszki Bohdan. W pozostałych szkołach są wyraźne różnice w zdawaniu egzaminów teoretycznych i praktycznych. Ośrodek Szkolenia Kierowców Lutek Michała Lutostańskiego uzyskał najlepszy wynik w egzaminach praktycznych, które zdało aż 73,3 proc. jego uczniów, ale teorię średnio zdawało 50 proc. Absolwenci kursów w Centrum Edukacji Zawodowej Cargo zdawali w 68,5 pro-

centach egzaminy praktyczne, lecz teorię zaledwie w 30,7 procentach. Ośrodek Szkolenia Kierowców PKS w Łomży szkolił najlepiej teoretycznie – zdawało aż 87,5 proc, lecz egzaminy praktyczne zaledwie 35 proc. kursantów.

Wynika z tego, że dobrzy instruktorzy jazdy nie zawsze są świetnymi znawcami prawa o ruchu drogowym i odwrotnie.

Do Urzędu Miejskiego, który nadzoruje działalność szkół jazdy, nie wpłynęła na nie w ubiegłym roku ani jedna skarga od kursantów. (MK)



MYŚL TYGODNIA:

Czy nie lepiej byłoby zamiast tępić zło, szerzyć dobro?

Antoine de Saint-Exupéry

■ Zamarznęte bagna i podmokłe łąki nad Biebrzą pozwalają na... sianokosy. Ekipy z cięższym sprzętem mogły przystąpić do zbierania wykoszonych wcześniej traw i trzcin, z których powstanie tzw. pelet opałowy. Możliwe stało się także usuwanie samosiejek, które zakłócają naturalny stan bagiennej przyrody i stanowią problem dla wielu gatunków ptaków.

■ Zwolnia pracowników naukowych i administracyjnych Uniwersytet w Białymstoku. W ubiegłym roku odeszło 30 osób, 50 ma stracić pracę przed rozpoczęciem roku akademickiego. Cięcia dotyczą wszystkich wydziałów, a wynikają z poszukiwania oszczędności.

■ Wstrzymała budowę fragmentu drogi 19 Choroszcz – Ploski Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, gdyż dokumentacja zawierała nieaktualne wyniki badań przyrodniczych. Odcinek ten ma bardzo ważne znaczenie dla sieci drogowej w województwie, ponieważ miał połączyć węzłem w okolicach Choroszczy drogi nr 19 i 8 i stanowić element tzw. południowej obwodnicy Białegostoku.

■ Batalia o pociągi na trasie Białystok – Warszawa wygrana. W obronę połączeń włączyły się organizacje społeczne, a także szef podlaskich struktur Platformy Obywatelskiej Robert Tyszkiewicz. Spotkał się z wicepremierem i ministrem transportu Elżbietą Bieńkowską. Po kilkudziesięciu godzinach okazało się, że osiem z dziewięciu przewidywanych do likwidacji par połączeń jednak zostaje.

■ Już około 500 bocianich gniazd znalazło się w spisie, prowadzonym od maja przez miłośników tych ptaków, którzy zgłosili się na apel Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Każde bocianie gniazdo otrzymuje dokładną metryczkę i jest umieszczane na mapach.

■ W obronie filologii białoruskiej na Uniwersytecie w Białymstoku interweniuje Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego AB-BA. Zgodnie z decyzją władz uczelni, rekrutacja

na ten kierunek ma zostać wstrzymana w związku z nikłym zainteresowaniem.

■ Nominacje profesorskie otrzymali z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego Beata Godlewska – Żyłkiewicz, prorektor Uniwersytetu w Białymstoku oraz Adam Hołownia z Uniwersytetu Medycznego.

■ Listę kandydatów Europy Plus (lewica pod patronatem Aleksandra Kwaśniewskiego) do Parlamentu Europejskiego w województwie podlaskim i warmińsko-mazurskim utworzy profesor Małgorzata Kowalska, która kieruje Zakładem Filozofii Współczesnej i Społecznej na Uniwersytecie w Białymstoku.

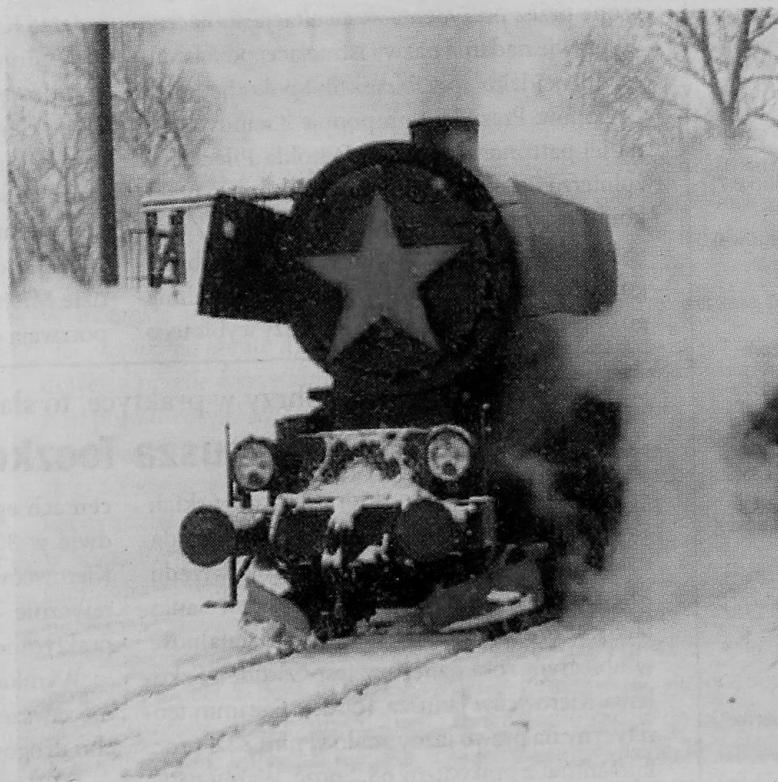
■ Działalność oddziału dla niebezpiecznych przestępców zawiesiły władze Aresztu Śledczego w Białymstoku. Utworzony został ponad

10 lat temu i specjalnie wyposażony (czujniki, podwójne okna, potrójne kraty). Jest bardzo kosztowny ze względu na wzmocniony dozór, a przebywało w nim zaledwie kilku przestępców i to wcale nie najbardziej groźnych, a wykazujących skłonności samobójcze.

■ 9 000 książek przekazał Związkowi Polaków na Białorusi Urząd Marszałkowski w Toruniu. Publikacje posłużą przede wszystkim uczącym się tam języka polskiego.

■ Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zbada zasady opłat za wywóz odpadów w Białymstoku. To efekt skargi jednego z mieszkańców, który uznał, że obowiązujące od lipca regulacje cenowe nie mają związku z normalnymi zasadami rynkowymi.

■ 2 metry skoczyła wzwyż Kamila Lićwinko (znana wcześniej jako Stepianiuk) podczas zawodów halowych w Niemczech. Żadna z polskich lekkoatletek nie przełamała dotąd tej bariery ani pod dachem, ani na otwartym stadionie.



W poniedziałek 10 lutego minęła 74. rocznica pierwszej wywózki ok. 140 000 obywateli polskich na Syberię, która szczególnie dotknęła mieszkańców obecnego województwa podlaskiego. 10 lutego 1940 r. był wyjątkowo mroźny, wcześniej spadło dużo śniegu. Nad ranem około 3.00 – 4.00 łomot do drzwi i rozkaz od NKWD „Pakować się, wychodzić”, obudził tysiące ludzi. NKWD wywiozło specjalnymi pociągami towarowymi głównie osadników wojskowych, średnich i niższych urzędników państwowych, służbę leśną oraz pracowników PKP. Zabierało całe rodziny bez wyjątku.

W rocznicę tamtych wydarzeń w Muzeum Wojska w Białymstoku otwarta została wystawa „Noc 10 lutego...”. Ekspozycję można oglądać do końca czerwca.

Znaki czasu

■ Kamil Stoch zdobył tytuł Mistrza Olimpijskiego w niedzielę, 9 lutego, na skoczni w Soczi. Prowadził po pierwszej serii, w której skoczył aż 105,5 m deklasując rywali, a w drugiej uzyskał 103,5 m, także najdalej i pokonał srebrnego medalistę Petera Prevca różnicą 12,7 punktu!

■ „Widać coraz więcej walczących, podszycających się pod katolicyzm polityków i to niezależnie, czy są w zakonnych sukienkach, w sutannach, czy w cywilnych garniturach”, powiedziała posłanka Parlamentu Europejskiego Róża Thun.

■ Coraz więcej Polaków skarży się na sędziów, ich zachowanie na sali rozpraw, niesprawiedliwe wyroki, arogancję i spóźnienia. Wcześniej było rocznie od 1 tys. do 1,5 tys. skarg, a w 2013 r., i w 2012 do Krajowej Rady Sądownictwa wpłynęło ok. 2,5 tys. skarg.

■ Wzrost eksportu do krajów arabskich bije rekordy. Sprzedaż polskich towarów w Zjednoczonych Emiratach Arabskich wzrosła w trzech pierwszych kwartałach 2013 r. o 76 proc., wynika z danych GUS. „Kryzys przekonał polskie firmy, że nie warto stawiać tylko na jednego konia – UE – a warto szukać nowych rynków zbytu”, uważa główny ekonomista BGK Tomasz Kaczor.

■ 6 hektarowa działka pod Warszawą, która daje możliwość zabudowy usługowej i mieszkaniowej oraz przemysłowej, kosztuje 24 mln zł, czyli 400 zł/ m kw!

■ Już ponad 152 tys. Polaków pobiera świadczenia przedemerytalne, czyli 30 tys. więcej niż w styczniu 2013 r. Każdego miesiąca ta grupa powiększa się średnio o 3 tys. podała „Gazeta Wyborcza”.

■ Były radny Gdyni, obecnie deweloper Andrzej Boczek chce, aby na jego prywatnej działce w centrum miasta powstał skwer im. płk Ryszarda Kuklińskiego z pomnikiem. Wniosek w tej sprawie w 10. rocznicę śmierci oficera złożył do Rady Miasta Gdyni.

■ Polacy gotówką płacą za 82 proc. transakcji, w małych sklepach 95 proc., co jest rekordem Europy.

■ Szybki zarobek dla właścicieli mieszkań: wynajem mieszkania na imprezę. Ceny od 500 zł za dobę.

Gaze

Jak inform...
dowy PAP, R...
chunkowa w...
tanie burmistr...
możliwości...
sie wydawan...
nych reklam...
powiedziała:...
nie może zan...
klam i ogłosz...
Burmistrz...
zywał, że cele...
nego byłaby p...
ny oraz lokal...
Opłaty za zar...



Nagr

„Pragnien...
dzie lekarzy...
ka, nie tylko...

Uzo w S

Status uz...
praśl. Powst...
punkt uzdr...
mi, rehabilit...
rowinie. Utw...
lu „Knieja” i...
został jeden...
ków, jakie r...
wość uzdro...
rodolecznic...
jednak na...
z Narodow...
wia. Kolejny...
lecznictwa s...
ślu ma być w...
wykorzysty...
złoża są w p...

Gazety samorządowe bez płatnych reklam!

Jak informuje Serwis Samorządowy PAP, Regionalna Izba Obrachunkowa w Łodzi rozpatrzyła pytanie burmistrza Łasku, dotyczące możliwości publikowania w prasie wydawanej przez gminy płatnych reklam i ogłoszeń. RIO odpowiedziało: gazeta samorządowa nie może zamieszczać płatnych reklam i ogłoszeń.

Burmistrz Łasku w pytaniu wskazywał, że celem wydawnictwa gminnego byłaby promocja własna gminy oraz lokalnych przedsiębiorców. Opłaty za zamieszczane ogłoszenia

miałyby być pobierane na warunkach rynkowych. Zdaniem burmistrza, brak takich opłat mógłby zakłócić konkurencję na lokalnym rynku prasy. Argumentów tych nie podzieliła RIO, która przypomniała, że działalność wydawnicza gmin i gminnych osób prawnych podlega daleko idącym ograniczeniom, gdy chodzi o działania wykraczające poza zadania o charakterze użyteczności publicznej.

Wcześniej burmistrzowi w Łasku uwagę zwróciła Helsińska Fundacja Praw Człowieka, że „działal-

ność samorządów, polegająca na wydawaniu czasopism narusza konstytucyjne gwarancje wolności słowa, pozbawiając mieszkańców rzetelnej, niezależnej informacji oraz możliwości sprawowania kontroli społecznej nad władzą lokalną za pośrednictwem niezależnej prasy wypełniającej funkcję publicznego stróża. Narusza ona ponadto konstytucyjną zasadę pomocniczości oraz zaburza uczciwą konkurencję na lokalnym rynku prasy, utrudniając funkcjonowanie mediów”.



Fałszywy zwrot podatku

„Ministerstwo Finansów ani urzędy skarbowe nie są autorami napływających na skrzynki e-mail informacji, zawiadamiających o zwrocie podatku dochodowego za ubiegły rok, wymagających od adresatów podania danych osobowych oraz numeru karty kredytowej”, ostrzega rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz.

Rzecznik dodaje, iż Ministerstwo Finansów, jak również urzędy skarbowe, nie korzystają z takiej formy informowania podatnika o zwrocie nadpłaty w podatku dochodowym od osób fizycznych za dany rok. Autor korespondencji elektronicznej (podana jest administracja podatkowa) chce wyłudzić dane przez próbę przekierowania użytkownika na wskazaną podrobioną stronę.

W tym wszystkim zastanawia informacja, że Ministerstwo Finansów rozważa możliwość złożenia doniesienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa. Co tu jest do rozważania? Oszust już powinien być namierzony przez policję, a wysyłka oszukańczych maili zablokowana!



dr Krzysztof Kanigowski (1942 – 2008)

Nagroda dla dobrego lekarza

„Pragniemy wskazać i nagrodzić lekarzy, którzy leczą człowieka, nie tylko chorobę. Relacje z pa-

cjentami budują przez życzliwość i empatię. Kształtują etos zawodu, są autentycznie szanowani i są

wzorami do naśladowania”, mówi przewodniczący Kapituły Nagrody im. dr Krzysztofa Kanigowskiego 2014 Krzysztof Gedroyć.

Dr Kanigowski kierował oddziałem chirurgii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. J. Śniadeckiego w Białymstoku. Był wybitnym chirurgiem, lekarzem pochyłającym się nad każdym chorym. Fundatorami Nagrody są przyjaciele i rodzeni zmarłego w 2008 roku doktora.

Kandydatów do piątej edycji Nagrody (wręczenie odbędzie się 12 kwietnia w Galerii Arsenał w Białymstoku) można zgłaszać do końca lutego. Szczegółowe informacje i formularz zgłoszeniowy na stronie: www.doktorkanigowski.pl

O Nagrodzie 19 lutego w TVP Białystok w programie „Gość Dnia” będzie mówił przewodniczący Kapituły Krzysztof Gedroyć.

Uzdrowisko w Supraślu

Status uzdrowiska zachowa Supraśl. Powstał w mieście pierwszy punkt uzdrowiskowy z masażami, rehabilitacją i kąpielami w borowinie. Utworzony został w hotelu „Knieja” i tym samym spełniony został jeden z zasadniczych warunków, jakie musi spełniać miejscowość uzdrowiskowa. Zakład przyrodolecniczy w „Kniei” nie będzie jednak na razie miał kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Kolejnym krokiem dla rozwoju lecznictwa sanatoryjnego w Supraślu ma być wydobywanie i lecznicze wykorzystywanie borowiny, której złoża są w pobliżu wsi Sokółda.

Lekarz w seksaferze

Jest piąty oskarżony w zambrrowskiej seksaferze. To lekarz Robert A. Prokuratura Rejonowa w Łomży postawiła mu zarzut płatnego seksu z nieletnimi dziewczętami z domu dziecka w Zambrowie. Wcześniej prokuratura oskarżyła o to samo dwóch

policjantów oraz dwóch biznesmenów z Zambrowa. Akty oskarżenia wpłynęły już do Sądu Rejonowego w Zambrowie.

Szef Prokuratury Rejonowej w Łomży Dariusz Błażejczyk nie wyklucza, że sprawa może mieć dalszy ciąg. (ann)

Bal Przyjaciół TPZŁ



Sobota, 15 lutego,
restauracja Polonez w Łomży
Spotkaj się z Przyjaciółmi;
ostatnie wolne miejsca;
tel. (86) 216 28 33

Pijani policjanci?

Łomżyńska prokuratura sprawdza, czy w ubiegłym tygodniu dwaj policjanci z Zambrowa prowadzili samochód pod wpływem alkoholu.

Rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku Andrzej Baranowski potwierdza, iż policja otrzymała zgłoszenie od mieszkańca Zambrowa, że pijani policjanci jeżdżą samochodem. Policjanci nie czekali na przyjazd patrolu. Nie byli na służbie. Przyznali się, iż doszło do utarczki słownej z osobami, z których jedna zadzwoniła na policję, ale zapewniają, że byli trzeźwi. Czekają ich postępowanie dyscyplinarne.



Było lepiej, jest gorzej

Kazimierz Jabłecki: „Tędy było bezpieczniej przechodzić”

Tak podsumowuje ostatnią modernizację drogi wojewódzkiej nr 677 w granicach Konarzyc Kazimierz Jabłecki. W jej wyniku na drodze pojawiło się kilka przejść dla pieszych z tzw. azylami. Przejście naprzeciwko sklepu zostało przeniesione w nowe miejsce, oddalone kilkadziesiąt metrów od starego, naprzeciwko remizy. Utworzenie azylu na środku spowodowało, że jezd-

nie weszły w pobocza. Po północnej stronie drogi pobocza dla oczekujących zostało niewiele.

„Jak jadą tiry, człowieka aż wciąga pod nie. Po deszczu, woda spod kół ochlapie każdego. Nie ma się gdzie odsunąć. Teraz zimą po przejeździe pługa, na poboczu leży zepchnięty śnieg. Tak samo jest na środku, na wysepce. Jest za mała. Jest niebezpiecznie. Nikt nie

korzysta z tego przejścia. Wszyscy chodzą po staremu dawnym przejściem, naprzeciwko sklepu”, mówi Kazimierz Jabłecki.

Szkopuł w tym, że jest to już przejście nielegalne. Były przypadki, że drogówka zasadzała się tam rano na idące do szkoły dzieci i pouczała, że następnym razem ukarze mandatami, twierdzi Kazimierz Jabłecki. (ann)

Miasto Łomża jest ... wsią!

Wiosną ruszy budowa ul. Meblowej na peryferiach Łomży, która zakończy się w 2015 roku. Nowa ulica połączy Wojska Polskiego i Poznańską i otworzy tę część Łomży dla świata. Stanowiąc bę-

dzie także alternatywę dla towarowego ruchu tranzytowego, który teraz odbywa się wyłącznie ulicą Poznańską.

Łomża jest w zasadzie wsią, gdyż tylko nieco ponad 40 proc. jej

obszaru to tereny zurbanizowane, a ponad 50 proc. rolnicze. Dopiero od kilku lat przygotowywana jest budowa infrastruktury miejskiej w południowo – zachodniej, rolniczej części miasta. (ann)

Szansa dla ludzi bez szans

Siódmy nabór do projektu „Razem ku samodzielności” ogłosiło Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży, który ma pomóc niepełnosprawnym, bezrobotnym, nieaktywnym zawodowo, rodzinom wielodzietnym oraz wychowankom rodzin zastępczych i domów dziecka.

Jak uważa dyrektor PCPR Edward Jarota, ludzie ci nie są dożywno pozbawieni szans na rynku pracy. Przy fachowym

wspieraniu terapeutów i doradców zawodowych przełamują bezradność i stają się aktywni w poszukiwaniu zatrudnienia. Tak było przy poprzednich sześciu edycjach, tak będzie i teraz, zapewnia.

Wszelkie informacje oraz dokumenty rekrutacyjne zainteresowani mogą uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży (ul. Szosa Zambrowska 1/27, pokój 209). (ann)

Park bunkrów

Park historyczny w gminie Nowogród sposobem na turystów? Wniosek o dotację unijną na dokumentację techniczną, a potem budowę Parku Historyczno – Kulturowego, przygotowuje gmina Nowogród. Park objąłby fortyfikacje z czasów II wojny światowej

i stanowiłby gratkę dla miłośników militariów. W gminie Nowogród znajdują się polskie schrony z września 1939 r. oraz wybudowane w latach 1940 – 41 umocnienia radzieckie, a w sąsiedniej gminie Zbójna, niemieckie bunkry. (ann)

Ulgi i podwyżki

Od 1 marca rodziny, wychowujące co najmniej troje dzieci będą miały zniżki w opłatach za bilety komunikacji miejskiej: dorośli 50 proc., dzieci i młodzież 75 proc. Bilet miesięczny na wszystkie linie kosztuje 86 zł. Dla dorosłych będzie o połowę, dla uczniów trzy czwarte tańszy. Osób objętych pomocą w ramach Karty Dużej Rodziny jest w Łomży około 3 000. Urząd Miejski wydał już 1 500 kart. W efekcie wprowadzenia tej ulgi, MPK straci rocznie około 240 000 zł. W związku z tym bilety od 1 marca będą droższe: sprzedawany przez kierowcę w autobusie będzie kosztował 4 zł (ulgowy 2 zł) ważny na wszystkie linie przez 60 minut od zakupu; jednodniowy – 10 zł (ulgowy 5 zł), oraz kwartalny elektroniczny – 250 zł (ulgowy 125 zł) na wszystkie linie, ważny przez kwartał. (MK)

Pamięć o zesłań- cach



74 rocznica pierwszej masowej wywózki Polaków na Syberię minęła w poniedziałek, 10 lutego. Mieszkańcy Łomży i ziemi łomżyńskiej, a także całego obecnego województwa podlaskiego szczególnie ucierpieli w wyniku stalinowskiego terroru. Szacuje się, że w trzech deportacjach w 1940 roku i jednej w 1941 roku w głąb Związku Radzieckiego, w okolice Archangielska, Irkucka i do Kraju Krasnojarskiego, zesłanych zostało kilkaset tysięcy mieszkańców kresów wschodnich, w tym kilkadziesiąt tysięcy z Łomży i ziemi łomżyńskiej. Łomża czci pamięć o zesłańcach pod symbolicznym Grobem Zesłańców Sybiru przy Kościele Miłosierdzia Bożego. Od dwóch lat zbierane są fundusze na pomnik Matki Sybiraczki, który ma stanąć obok pomnika – grobu.

Tragedia na Nowogrodzkiej

Z balkonu na 4 piętrze bloku przy ul. Nowogrodzkiej 6 w czwartek (6 lutego) wypadł mężczyzna (lat 60). Zginął na miejscu. Policja pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Łomży ustala okoliczności tragedii. Prawdopodobnie był to nieszczęśliwy wypadek.

O miłości i seksie religijnie

Debatę o miłości i seksie zorganizowało z okazji Walentynek Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Łomżyńskiej. W środowy wieczór (12 lutego) do Centrum Kultury przy Szkołach Katolickich na Sadowej przyszło sporo zainteresowanych. Stowarzyszenie znane jest z propagowania czystości przedmałżeńskiej.

Wiarygodna z Pniewa

Certyfikat Ogólnopolskiego Programu Wiarygodna Firma uzyskała Szkoła Podstawowa im. Rodziny Jabłońskich w Pniewie (gm. Łomża). Potwierdza, że uczniowie uzyskują wysokie wyniki w sprawdzianach zewnętrznych dzięki wysokiemu poziomowi kształcenia oraz mają gwarancje bezpieczeństwa. Gratulujemy Radzie Pedagogicznej i uczniom z Pniewa!

Wsadził siostrę do więzienia

Mam dla ciebie robotę. W dwie doby możesz zarobić 3 000 złotych”, powiedział 5 maja 2013 roku Mirek (lat 35) do swojej młodszej siostry Sylwii (lat 28). Rozmawiali w domu rodzinnym. Spotykali się rzadko. Mirek miał swoje ciemne sprawy, za które odsiedział trzy wyroki. Po ostatniej odsiadce zamieszkał u babci w Klewiance (gm. Goniądz). Sylwia mieszkała z mężem i dzieckiem w Białymstoku. Gdy mąż popadł w kłopoty, przeniosła się do teściów pod Białystok. Była bezrobotna, miała syna, potrzebowała pieniędzy.

„Pojedziesz do Holandii i coś przywieziesz. Zapłacisz za to tymi pieniędzmi”, Mirek wręczył jej 10 000 euro. Dokładnie wytłumaczył, gdzie ma jechać, do kogo się zgłosić. Wyruszyła swoim mercedesem. Zgodnie z instrukcją Mirka, po przyjeździe do Holandii spotkała się z młodym Polakiem. Dała mu pieniądze. Powiedział, żeby się przespała po podróży. Po trzech godzinach obudził ją, kazał wsiąść do mercedesa i jechać za sobą. Pojechali do jakiegoś warsztatu. Kilku młodych chłopaków zajęło się mercedesem. Widzia-



ła, jak demontują nadkola, drzwi i coś tam ukrywają. Gdy skończyli, siadła za kierownicą i ruszyła w drogę powrotną. Po kilkunastu godzinach była w domu.

Rano pojawił się Mirek. Pojechali do Klewianki, do domu babci. Mirek jechał swoim bmw, a Sylwia mercedesem.

Po przyjeździe do babci, Mirek otworzył pustą stodołę i wjechał mercedesem na klepisko. „Pomóż mi”, powiedział do Sylwii. Podnieśli bok auta na lewarkach, zdjęli koła i zaczęli demontować nadkola. Z jednego Mirek wyjął kilka paczuszek, owiniętych

w folię. Położył je przy samochodzie. Gdy zaczęli demontować drugie nadkole, nagle wokół nich jak spod ziemi wyrosło kilka osób. „Nie ruszać się! Policja!”, usłyszeli.

Byli to funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego. Mirek był w przeszłości karany trzykrotnie za handel narkotykami. Gdy po ostatniej odsiadce wyszedł na wolność, CBS nie przestało się nim interesować. Policjanci długo nie musieli czekać na powrót Mirka do narko-biznesu. Schwyтали go w żmudnie zarzucaną sieć na gorącym uczynku z siostrą. W paczkach, wyjętych z nadkoli, była marihuana...

Auto powędrowało na policyjny parking, a Mirek i Sylwia do aresztu. Sylwia wkrótce potem została zwolniona za poręczeniem majątkowym. Nadzorujący śledztwo prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży zwrócił uwagę, że w samochodzie Sylwii nie opuszczają się szyby. Jeszcze raz kazał sprawdzić auto w autoryzowanym warsztacie. Miał nosa, bo po demontażu drzwi okazało się, że są w nich także ukryte paczuski z narkotykiem. W sumie holenderski łącznik załadował do mercedesa Sylwii ponad 5 kg marihuany!

Pprzed Sądem Okręgowym w Łomży niebawem rozpocznie się proces rodzeństwa. Prokuratura Okręgowa w Łomży oskarża ich o obrót narkotykami w dużych ilościach, zagrożony karą co najmniej 3 lat pozbawienia wolności. Zdaniem śledczych, Sylwia pełniła na zlecenie brata funkcję kuriera co najmniej kilka razy, ale nie ma na to dowodów procesowych. Mimo wielokrotnych pytań w śledztwie, Mirek nie zdradził dealerów, za pomocą których rozprowadzał w Podlaskiem marihuanę przywożoną przez Sylwię z Holandii.

Czeka go kolejnych kilka lat odsiadki. Tym razem, pociągnął za sobą siostrę.

ANNA DYLEWSKA

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Ksiądz Jarosław Odnowiciel

Ks. Jarosław Stefaniak 13 lat był proboszczem w Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn). Z parafianami odrestaurował zrujnowany kościół parafialny, perelkę architektury gotyckiej z wnętrzem w stylu barokowym. Otrzymał za to tytuł „Człowieka Roku” w dziedzinie kultury od „Kontaktów”. Swoją otwartością i pracowitością zyskał serca i szacunek parafian.

Od roku ks. Stefaniak jest proboszczem parafii Trójcy Przenajświętszej w Tykocinie ale wierni z Niedźwidnej o nim nie zapomnieli. Są ciekawi, jak mu się będzie w nowym miejscu. Otóż możemy im powiedzieć, że nic się nie zmieniło. Od razu zabrał się za ratowanie barokowego kościoła parafialnego. Wystarał się o 300 000 zł dotacji w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„To kropla, ale od czegoś trzeba zacząć. Zaczniemy od dachu. Aby ocalić wszystko to, co pod dachem się znajduje. A są pod nim naprawdę bardzo cenne zabytki,



Rok 2010. Ks. Jarosław Stefaniak przy zrekonstruowanej barokowej chrzcielnicy w Niedźwiadnej

dziedzictwo kulturowe wielu wieków”, mówi proboszcz Stefaniak.

Remont dachu nad nawą główną rozpocznie się w czerwcu. Na cały dach nie starczy. Teraz stara się o pieniądze w Urzędzie Marszałkowskim na konserwację

obrazów Matki Bożej Szlacheckiej i Jezusa Biczowanego z XV wieku. Są starsze od kościoła, który z klasztorem ufundował hetman Jan Klemens Branicki. Budowa ruszyła w 1742 i trwała wiele dziesięcioleci.

Niezwykła matka z Ciecior nominowana

Teresa Banach z Ciecior, matka, która w wielkiej rozpacz i bólu potrafiła myśleć o innych i zdecydowała o oddaniu twarzy oraz organów jedyne go syna do przeszczepu, jest w gronie pięciu nominowanych spośród kilkudziesięciu zgłoszonych z całej Polski do Nagrody im. Jana Rodowicza „Anody” w kategorii „Wyjątkowy czyn”.

Nagrodę im. Jana Rodowicza „Anody” ustanowiło Muzeum Powstania Warszawskiego w 2011 r. Jest to nagroda dla „powstańców” czasu pokoju; ludzi, którzy nie muszą walczyć z bronią w ręku w obronie podstawowych wartości, ale kierują się nimi i urzeczywistniają je bez względu na napotykanie niepowodzenia i problemy.

Jan Rodowicz „Anoda”, powstaniec warszawski, zginął 7 stycznia 1949 r., w czasie brutalnego śledztwa prowadzonego przez UB. Według prokuratury i UB przyczyną jego śmierci był skok samobójczy z okna IV piętra.

Laureata III edycji Nagrody

spośród pięciu nominowanych ogłosi Kapituła, którą tworzą siostra Małgorzata Chmielewska, Anna Dymna, Krystyna Zachwatowicz-Wajda i przedstawiciele rodziny Rodowiczów w Muzeum Powstania Warszawskiego podczas uroczystego finału, 7 marca, w 91. rocznicę urodzin Jana Rodowicza.

Teresę Banach do Nagrody zgłosiły „Kontakty” reportażem red. Marii Tockiej pt. „Życie ze śmierci”. Ta skromna, wiejska kobieta jest wzorem człowieczeństwa i przykładem wielkiego humanitaryzmu. Choć od prawie



Teresa Banach nie rozstaje się ze zdjęciem syna Sławka

roku żyje w bólu i smutku, cieszy się, że dzięki organom jej syna żyje kilku ludzi.

Popłynie woda do trzech wsi

Budowa 22 kilometrów sieci wodociągowej we wsiach Zabiele, Kalimagi i Gietki, 38 hydrantów przeciwpożarowych i 109 przyłączy rozpocznie się wiosną bieżącego roku. Do przetargu zgłosiło się aż 17 firm. Gmina Kolno wybrała firmę z Ostrołęki. Budowa wodociągu będzie kosztowała 3,5 mln zł (unijna dopłata 75 proc.).

Dobra woda jest bardzo ważna w każdym gospodarstwie, ale z wodociągu szczególnie cieszą się hodowcy bydła. Zwłaszcza we wsi Gietki, gdzie latem często brakowało wody w studniach.

Urząd na swoim



Do wyremontowanej siedziby przy Placu Tysiąclecia wrócił Urząd Miejski w Szczuczynie. Przeprowadzka odbyła się w poniedziałek i wtorek (10 – 11 lutego). Przez dwa ostatnie lata Urząd działał w wynajętym od poczty budynku przy rondzie.

Hity niemego kina

Prezentuje je Dyskusyjny Klub Filmowy „W starym kinie”, działający przy Grajewskiej Izbie Historycznej (ul. Elcka 30). Najbliższe seansy we wtorek, 18 lutego, godz. 18.00. Zaprasza dyrektor Izby Tomasz Dudziński.

Znalazł dużą kasę!

Dużą sumę zgubił ktoś w jednym z grajewskich sklepów. Znalazca zaniósł pieniądze na policję i czeka na właściciela w Komendzie Powiatowej Policji w Grajewie. Zgodnie z Kodeksem cywilnym, znalazca ma prawo do tzw. znaleźnego, czyli 10 proc. gotówki.

Powiat Kolno wymiera



78 zgonów, 42 narodziny były w ubiegłym roku w gminie Stawiski, w gminie Kolno 133 zgony, 100 narodzin; w całym powiecie, 457 zgonów, 336 narodzin.

Zadania policji

Większa skuteczność wobec sprawców przemocy domowej, ograniczenie zagrożenia przestępczością narkotykową oraz skuteczniejsze poszukiwania zaginionych, to priorytety kolneńskiej policji, przedstawione na odprawie, podsumowującej 2013 rok.

„Bajkowy świat” w Kolnie

Żłobek „Bajkowy świat” dla 15 dzieci (pierwszy w Kolnie po wielu latach) startuje w ramach unijnego projektu w poniedziałek, 17 lutego.

Konkurs literacki

Prace na konkurs literacki „Kursiowski” piosenki i prozę pisana, ogłoszony przez GOK w Turośli, można zgłaszać do końca lutego.

LEKSYKON religii świata

Prawosławie

Prawosławie powstało w 1054 roku w wyniku rozłamu chrześcijaństwa na kościół katolicki (zachodni) i prawosławny (wschodni). Data ta jest dość symboliczna, gdyż rozłam nie był aktem jednorazowym, ale procesem powiększania się różnic, trwającym kilka wieków. Opiera się na Piśmie Świętym i postanowieniach siedmiu pierwszych soborów powszechnych oraz pochodzących z tego okresu pismach Ojców Kościoła.

Prawosławie uznaje kult świętych i relikwii, dopuszcza kult obrazów (ikon), ale zakazuje czcić posągi i odrzuca celibat niższego duchowieństwa.

Prawosławni czczą Maryję oraz świętych, ale nie przyjmują katolickich dogmatów o Niepokalanym Poczęciu i o Wniebowzięciu Matki Bożej. Modlą się za zmarłych, nie przyjmując katolickiej nauki o czyśćcu. Uznają siedem sakramentów, ale chrztu, bierzmowania i Komunii świętej udzielają jednocześnie. Biskupi wybierani są spośród zakonników.

Ustrój kościoła prawosławnego opiera się na autokefalii, czyli niezależności każdego kościoła narodowego, zarządzanego przez własnego patriarchę, arcybiskupa lub metropolitę. Honorowe pierwszeństwo pośród patriarchów wschodnich należy do patriarchy Konstantynopola.

Współczesne zasady prawosławia zostały opracowane przez metropolitę kijowskiego Piotra Mohylę i przyjęte w 1643 roku na soborze w Konstantynopolu, jako prawowierne Wyznania Powszechnego i Apostolskiego Kościoła Wschodniego.

W czasie liturgii eucharystycznej palą małe świece przed ikonami świętych. W muzyce religijnej dopuszczalny jest tylko głos bez towarzyszenia instrumentów.

Polski Autokefaliczny Kościół prawosławny liczy około 800 tysięcy wiernych, najwięcej w Podlaskiem. Jego zwierzchnikiem jest metropolita warszawski i całej Polski.

KS. DR JAN ŻELAZNY

Listy



Akademia Rekordu

Małą Akademię Siatkówki zafundowało dzieciom z Zambrowa, spędzającym ferie w mieście, Stowarzyszenie Rekord Zambrów.

Bezpłatne zajęcia gry w piłkę siatkową dla uczniów klas III – VI w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie prowadzili zawodnicy Rekordu Damian Andrzejczuk, Piotr Aneszko, Bartek Dmochowski, Wiktor Jankowski, Łukasz Kujawa, Tomasz Niemyski, Jakub Suchcicki i Łukasz Włodkowski, a nad całością czuwała Justyna Włodkowska-Kurpiewska.

Jak potrzebne były takie zajęcia, świadczy frekwencja: każdego dnia przychodziło od 30 do 50 dzieci. Na zakończenie wszyscy otrzymali certyfikaty ukończenia Akademii.

Andrzej Trofimowicz
Zambrów

Poczekalnia atrapa

Dworzec PKS w Łomży ma poczekalnię. Ale co z tego, gdy jest ona zamykana o dwudziestej. Nie mam samochodu, często odprowadzam córkę, która studiuje w Warszawie albo po nią wychodzę na dworzec, gdy przyjeżdża do domu i nie mam gdzie się schronić. W takiej sytuacji nie jestem sama. Ci, którzy są przez rodziny odwożeni na dworzec samochodami, czekają na przyjazd au-

tobusu w ciepłych autach. Ja chodzę w jedną i drugą stronę, przytulam się do zimnej ściany, aby osłonić się przed wiatrem. Proszę w imieniu takich, jak ja, o otwarcie poczekalni od kursu pierwszego do kursu ostatniego autobusu przyjeżdżającego lub odjeżdżającego. Przecież z takiej poczekalni nikt ławki nie wyniesie. Nikt burdy nie zrobi, bo ludzie mają komórki i mogą szybko zadzwonić na policję. W poczekalni można też zamontować kamerę. Może od czasu do czasu w późniejszych godzinach przyjechać na dworzec patrol policji. Proszę, niech poczekalnia będzie poczekalnią.

Elżbieta Rybakowska
Łomża

Babcia Walentynka

Zbliżają się Walentynki i muszę o tym napisać. Bo jest to nie tylko święto młodych. Moją ukochaną Walentynką jest moja Babcia. Przez nią polubiłam Walentynki. Gdy byłam jeszcze w gimnazjum, a potem w ogólniaku i trzymałam się głównie z koleżankami, Babcia konsekwentnie składała mi walentynkowe życzenia i obdarowywała „serduszkami”. Przekonywałam ją, że Walentynki, to dzień zakochanych, a ja nie mam żadnego chłopaka. A ona nauczyła mnie, że kochać można każdego i wszystko, co się człowiekowi przytrafia. I nie tylko w Walen-

tynki. Moja babcia w Walentynki zakłada czerwoną bluzkę, z koleżankami umawia się na kolację, obdarowuje mnie „walentynką”, choć mam już kochanego chłopca. Ale Babcia jest najukochańszą Walentynką.

Wnuczka Ewelina
Wysokie Mazowieckie

Jestem nikiem!

Wróciłem do domu. Z magisterką z socjologii. Rozgościłem się w swoim dawnym pokoiku. Mój pokój, moje książki, albumy ze znaczkami, kolekcja miniatuerek samochodów. Otworzyłem szufladę biurka, oglądałem zdjęcia. Jeden z kolegów skończył prawo i jest w Gdańsku, inny politechnikę w Białymstoku i podobno w Irlandii pracuje w hurtowni ryb. Dziewczyny ze zdjęć, koleżanki z ogólniaka, wyjechały do Anglii, nie wiem, co robią, inna do Włoch, ostatnio ktoś mi mówił, że tam jest tłumaczka w biurze turystycznym. Zdjęcia zamknąłem w szufladzie, samochodową kolekcję wrzuciłem do pawlacza. Książki i klasyki zostały na półkach. Mój pokój, taki sam, tylko ja zupełnie inny. Uczyłem się w nim, marzyłem, planowałem. A dziś nie wiem, co mam ze sobą zrobić. Nikomu nie są potrzebne moje studia i chęci do pracy. Mama robi obiady, jak kiedyś. Zostawia mi w kuchni albo na biurku dwadzieścia złotych. Nic nie mówi, tylko zostawia. Biorę, bo zupełnie nie mam kasy. Szukam pracy. Mama pociesza, że znajdzie. Ale tak jest już pięć miesięcy. Coraz bardziej się frustruję. Poszedłem do klubu, poznałem koleżankę, fajnie się nam rozmawiało. Umówiłem się, pomyślałem, że zaproszę ją do domu. Zrezygnowałem. Chciałbym pracować, mieć własne pieniądze, cel każdego dnia. Jak opętany buszuje po Internecie, wysyłam swoje cv i ciągle czekam. Czasami na ulicy spotykam kumpli z gimnazjum, czy ogólnika i mówią, że jak nie pracuję, to jest mi dobrze. Chyba sobie nie uświadamiają, jak do wartościowej pracy. Gdy jej nie masz, choćbyś był najmądrzejszy, jesteś nikiem.

mgr Marek
Łomża

Szpital z Gazelą

Szpital Ogólny w Wysokim Mazowieckim drugi raz został wyróżniony honorowym tytułem „Gazela Biznesu 2013” (pierwszy raz w 2012) przez dziennik „Puls Biznesu”.

W ostatnich trzech latach Szpital Ogólny każdy rok kończył zyskiem powyżej 3 mln złotych. Szpitalem z tak wielkim powodzeniem w zarządzaniu i gospodarowaniu finansami publicznymi, kieruje Stanisław Bielski.

Zjazd absolwentów

IX Zjazd Absolwentów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu odbędzie się w czerwcu. Wśród nich są aktor filmowy i teatralny Cezary Kosiński, nieżyjący już założyciel i wieloletni dyrektor Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu Kazimierz Uszyński, poseł Jacek Bogucki oraz prezes Rządowego Centrum Legislacji Jolanta Rusiniak, burmistrz Ciechanowca Mirosław Reczko, a także... dyrektor ZSOiZ Eugeniusz Święcki.

52 działki pod młotek

Lokalnym rynkiem nieruchomości zachwiał z pewnością burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko, wystawiając na sprzedaż aż 52 działki budowlane przy ul. Warszawskiej. To największa ilość działek, wystawionych jednorazowo na przetarg w tej części Podlaskiego. Mają od 1 200 do 800 mkw. powierzchni i są wycenione

netto od 170 000 do 100 000 zł. 11 jest przeznaczonych pod zabudowę usługowo – mieszkaniową, pozostałe pod domki jednorodzinne. Razem tworzą zwartą całość. Wyróżnie na nich spore, jak na Wysokie Mazowieckie, osiedle. Jednak kupców burmistrz raczej nie znajdzie od razu. Wielkość i cena działek nie są na przeciętną kieszeń. (ann)

Miliardowa Mlekovita

Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego, najcenniejsza marka produkcyjnego sektora polskiej gospodarki, wyceniana na 1,37 mld złotych, Lider Polskiego Mleczarstwa i największa grupa mleczarska w Polsce, stworzona przez prezesa Dariusza Sapińskiego, podsumowała rok 2013. Zainwestowała w nim prawie 140 mln zł, w tym 36 mln zł w budowę w pełni zautomatyzowanej proszkowni serwatki, która w dobę może przerobić jej 700 000 litrów; 8,5 mln zł w nowoczesną linię napelniającą w godzinę 12 000 opakowań kartonowych mleka i produktów w procesie UHT; 40

mln zł budowę nowej fabryki serów twardych dojrzewających, zwiększając produkcję serów o 40 ton na dobę i rozbudowę największej na świecie fabryki konfekcjonowania serów oraz 24 mln zł w rozbudowę i modernizację zakładowej oczyszczalni ścieków, która w dodatku produkuje energię elektryczną.

W trzecim i czwartym kwartale 2013 r. skup mleka wzrósł aż o 14 proc. tak, że w czasie doby przerabia już 5 mln litrów mleka! Potrzebne były nowe magazyny, a ich powierzchnie wzrosły o 10 000 m kw. Mlekovita ma nowe hurtownie blisko Okęcia w Warszawie i w Trzebowniku.

Odcięta kolonia



Na naprawę drogi na kolonię wsi Średnica Pawłowięta (gm. Szepietowo) oczekują mieszkańcy. Puścił mróz, roztopił się śnieg i przez błoto oraz kałuże nie można przejechać samochodem.

Turniej szachów

75 szachistów z gmin Czyżew, Nur, Szepietowo, Andrzejewo, Ciechanowiec, Wysokie Mazowieckie i Klukowo startowało w VII Turnieju Szachowym o Puchar Burmistrza Czyżewa. Zwycięzcami w swoich kategoriach wiekowych zostali: Kinga Akonon (Ciechanowiec), Paulina Tryniszewska (Czyżew), Jakub Śmiarowski (Czyżew), Jakub Budziszewski (Szepietowo) i Tomasz Ołowski (Nur).

Dęta 5 urodziny

Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Szepietowa w piątą urodziny wystąpiła z koncertem galowym w GOK.



Pamiątkowa fotografia z pożegnania Janiny Mioduszevskiej, Heleny Okulewicz, Marii Walczuk i Marii Jarząbek z Zespołu „Laskowianki” przez strażaków i wójta Kazimierza Dmochowskiego

Wyjątkowa drużyna

„Jesteście pod względem działalności jednostką wybitną i wyjątkową. Ważne są samochody i sprzęt strażacki, ale jeszcze ważniejsza wasza spontaniczna solidarność w obliczu tragedii”, mówił wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski na zebraniu sprawozdawczym OSP w Starym Laskowcu.

Nawiązał do wspianalej postawy mieszkańców i strażaków Starego Laskowca, którzy nie tylko

gasili pożar w domu sąsiada Tadeusza Ogórkowskiego, ale zaopiekowali się nim i odremontowali mu spalone mieszkanie (pisaliśmy o tym „Kontakty” nr 5 i 6). Wzruszony Tadeusz Ogórkowski, strażak od 40 lat, dziękował wszystkim za pomoc.

Wyjątkowość OSP polega także na „przygarnianiu” młodzieży. W Starym Laskowcu są cztery drużyny młodzieżowe (dwie chłopców i dwie dziewcząt). Stra-

żacy mają własne boisko, stworzyli dla dzieci plac zabaw. To jedyna jednostka, do której należy także Koło Gospodyń Wiejskich oraz założony 30 lat temu zespół śpiewaczy „Laskowianki”.

Cztery założycielki zespołu: Janina Mioduszevska, Helena Okulewicz, Maria Walczuk i Maria Jarząbek pożegnały się ze względu na wiek i stan zdrowia z Zespołem. Wójt gminy i strażacy obdarowali je pięknymi gratulacjami i upominkami.

„Nauczyłyście nas dawnych pieśni i obrzędów. Obiecujemy, że będziemy je pielęgnować i strzec. Będziemy je przekazywać naszym dzieciom i wnukom, nie damy zginąć piosence ludowej”, zapewniała koleżanki Jolanta Wielgat z „Laskowianek”.

OSP w Starym Laskowcu tworzy 154 strażaków (107 mężczyzn i 47 kobiet). Podziękowali wójtowi za otrzymany w ubiegłym roku nowy samochód, specjalistyczny sprzęt i pomoc w gruntownym remoncie remizy.

Potrzebna krew



W każdy czwartek (godz. 8.00 – 11.30) można oddać krew i wpisać się do Rejestru Niepokrewnionych Potencjalnych Dawców Szpiku w punkcie krwiodawstwa przy ul. Fabrycznej 3 w Zambrowie (budynek ZUS), informuje Terenowy Oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łomży.

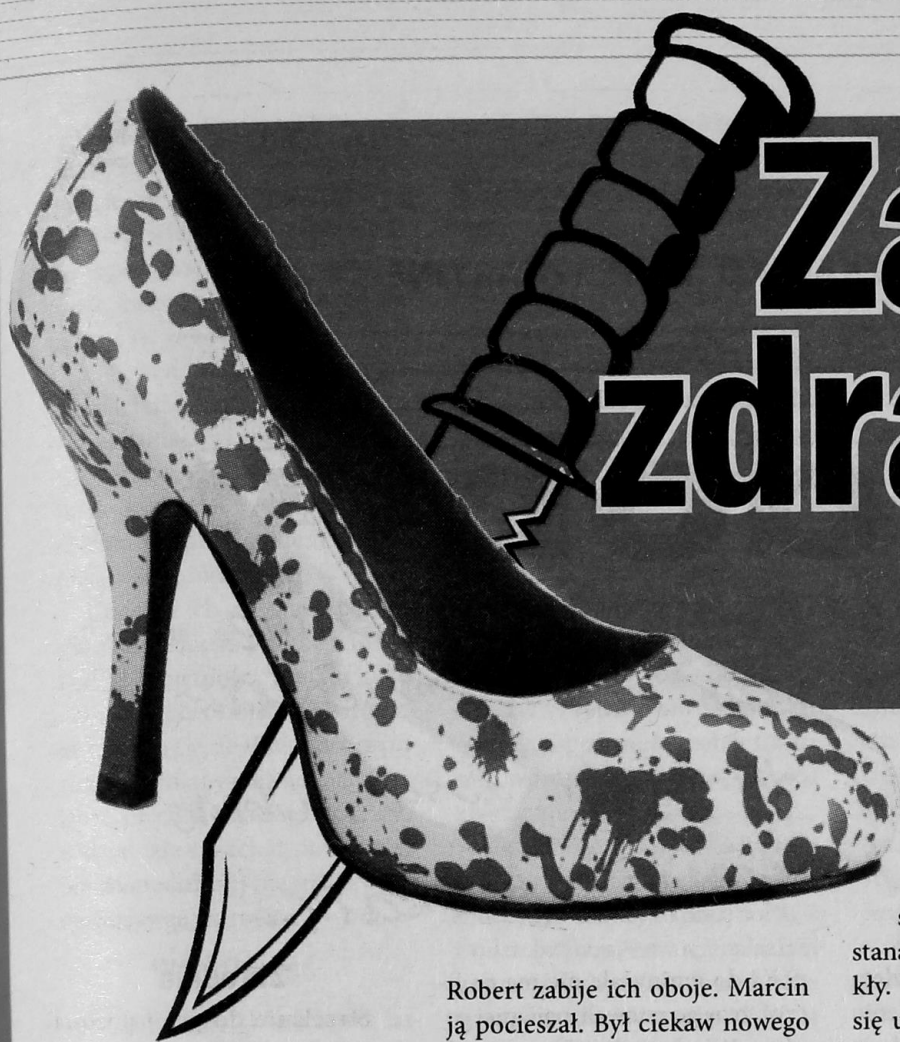
Mniej wypadków

90 wypadków w rolnictwie w powiecie zambrowskim było w ubiegłym roku, czyli 24 mniej, niż rok wcześniej. W gminie Zambrów – 43 wypadki, w gminie Rutki – 19, Szumowo – 15, Kołaki Kościelne – 13, poinformował Marek Milewski z Placówki Terenowej KRUS w Zambrowie.

Koncert z serduszkami

Na Koncert Walentynkowy z udziałem zespołu Piano Pianissimo 14 lutego (godz. 18.00) zaprasza dyrektor MOK w Zambrowie Marta Konopka (wstęp wolny).

Zazdrość zdrada i nóż



**Kochanka,
z powodu której
omal nie zabił
człowieka,
wybrała ...
jego sąsiada!**

Robert i Marcin mieszkali w jednej kamienicy na Senatorskiej. Robert na górze, Marcin na dole. 6 lat temu do Roberta wprowadziła się Dorota. Wcześniej mieszkała z matką na Polowej. Przyszła raz na imprezę i została. Robert uchodził za dobrego kompana. Był wesoły, a jak był przy forsie, lubił postawić. Ciągle ktoś do niego zachodził. Stał się bardzo zazdrosny o Dorotę. Pilnował, by nie zbliżała się do niej żaden mężczyzna. Gdy z którymś z jego znajomych dłużej rozmawiała, urządzał jej awanturę, a nawet bił. Gdy Robert się awanturował o innych facetów, Dorota uciekała od niego. Szła na dół, do Marcina. Uzałała się na Roberta. Opowiadała, jak ją tyranizuje swoją zazdrością. Zwierzała się, że ma kogoś, że najchętniej by odeszła od Roberta, ale się boi, że

Robert zabije ich oboje. Marcin ją pocieszał. Był ciekaw nowego kochanka Doroty. Pewnego razu po kryjomu poszedł za nią i zobaczył, jak wchodzi do mieszkania na Dwornej.

II

6 marca koło południa Marcin zauważył, że Robert stoi pod jego oknem i nasłuchuje, jakby sprawdzał, czy jest z nim Dorota. Przestraszył się. Gdy Robert zapukał, natychmiast otworzył drzwi: „Sprawdzaj, gdzie chcesz. Nie ma tu jej”.

Robert zaczął się żalić, że Dorota zniknęła poprzedniego dnia. Dał jej 100 zł. Miała iść do sklepu po wódkę i papierosy. Wyszła i nie wróciła. „Pewnie gdzieś się łajdaczy, niech ja ją tylko dorwę!”, wygrażał.

Marcin zorientował się, że Robert jest przy forsie. „Przynies coś do picia, a ja dowiem się, gdzie ona jest”, zaproponował. Zdesperowany Robert poszedł po wódkę. Gdy wrócił z flaszką, wypili. Potem Marcin zaprowadził go pod mieszkanie na Dwornej...

III

Dorota odwiedzała Jurka w jego mieszkaniu na Dwornej od dłuższego czasu. Spotykali się po kryjomu przed Robertem. Dorota bała się Roberta, a jednocześnie go zdradzała. Gdy 5 marca dał jej 100 zł na zakupy, poszła prosto

do Jurka. Pili i nie wychodzili z łóżka całą noc, a rano zaczęli od nowa....

Po południu ktoś załomotał do drzwi. Jurek poszedł otworzyć. W drzwiach stanął Robert. Był pijany i wściekły. Wrzeszczał na Dorotę, żeby się ubierała i wracała do domu. Rzucił się na Jurka. Zaczęli się bić. Jurek skoczył do kurtki, wiszącej w przedpokoju i wyciągnął pistolet gazowy. Robert wyciągnął nóż z wysuwającym ostrzem, wyrwał Jurkowi pistolet i kilka razy chlasnął go nożem po szyi i twarzy. Jurek zalał się krwią z przeciętej żyły szyjnej. Zaczął wzywać pomocy.

Robert chwycił Dorotę za rękę i wywłókł ją z mieszkania. W drodze do domu straszył, że ją zabije, jeśli jeszcze raz go zdradzi. Jurek ostatkiem sił wezwał przez telefon pogotowie i stracił przytomność. Na szczęście, pomoc nadeszła w porę. Ocknął się w szpitalu po zabiegu zszycia przeciętych przez Roberta naczyń krwionośnych, który uratował mu życie.

IV

W mieszkaniu na Senatorskiej Robert wpadł w szal. Rzucił Dorotę na łóżko i wycelował do niej z pistoletu, odebranego Jurkowi. Nie wiedziała, że to broń gazowa. Była przekonana, że zaraz zginie...

„Zabiję cię! Jak ja cię nie będę miał, to nie będzie cię miał nikt!”, krzyczał i nacisnął spust. Pocisk gazowy przeleciał w pobliżu głowy Doroty i uderzył w ścianę. Mieszkanie wypełniło się smrodem gazu. Dorota z krzykiem uciekła do łazienki. Zabarykadowała się.

Gdy Roberta zmęczyło miota-

nie wyzwisk, zaczął ją prosić, żeby wyszła. Zapewniał, że tylko ją kocha... Dorota w końcu wyszła z łazienki. Na zgodę zaczęli pić.

Wtedy ktoś zapukał. W drzwiach stanęli policjanci...

V

Marcin po zaprowadzeniu Roberta pod mieszkanie Jurka, przestraszył się, że może stać się coś złego. Chodził zdenerwowany po Starówce tam i z powrotem. Zobaczył, jak pod blok na Dwornej podjeżdża pogotowie i kogoś wynoszą do karetki. W końcu nie wytrzymał. Wrócił na Senatorską, poszedł na górę i zaczął nasłuchiwać pod drzwiami u Roberta. Było cicho, Robert i Dorota w tym momencie już się godzili przy flaszcze. Nie zdążył zapukać. Zjawili się policjanci i zwinęli go. Razem z Robertem i Dorotą.

Robert został aresztowany pod zarzutem usiłowania zabicia Jurka oraz grożenia Dorocie zabójstwem. Nie przyznał się. Przed sądem usiłował tłumaczyć, że to Jurek zaatakował go pistoletem, a on tylko się bronił, ale zebrany przez Prokuraturę Rejonową w Łomży materiał dowodowy nie pozostawiał żadnych wątpliwości co do jego intencji. Sąd Okręgowy w Łomży skazał go na początku lutego 2014 r., nieprawomocnym na razie wyrokiem, na 8 lat pozbawienia wolności.

Jurek wyzdrowiał. Z Dorotą przestał utrzymywać kontakty. Dorota dalej mieszka na Senatorskiej. Ale nie w mieszkaniu Roberta. Przeniosła się na dół, do Marcina...

KAROL ZARĘBA

8-808 3001 2014

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNE

Maria Iwona Rudobielska
ul. Al. Piłsudskiego 14 lok. L1, 15-66
NIP 542-117-70-90 REGON 20024
tel. 655 604 10 11

ZAŚWIADCZENIE LEKARSKO WETERYNARYJNE

NA ŻYCZENIE
ADRES

Lukasz Słomiński
15-198 Białystok ul. Słowackiego 12

OPIS ZWIERZĘCIA
Zły i dobry

Rama str. lery wielkości 14x2 cm (okryta), ramię
str. prawej o średnicy 15x15 cm z obecnością blizny
rany mortygen tkanki i tkanek dośrodku. Obrac
rany może masować podejrzanie postać.

**Zły człowiek
wpakował mu
2 kule z bliska.
Dobry człowiek
go uratował**

Strzał na komorę

„To był strzał perfekcyjny, z boku, za łopatkę, pod włos na komorę”, oceniła lekarz weterynarii Maria Rudobielska.

Strzał „na komorę” w języku myśliwych znaczy tyle, co strzał w serce.

Można do tego dodać: z bardzo bliska! Kula zostawiła regularną dziurę wlotową o średnicy około 1 cm, wyszedł wyrwijając dziurę około 15 cm. A kul musiało być dwie, bo były dwie dziury wlotowe. Blisko siebie.

Dr Maria Rudobielska uważa, że musiał strzelać myśliwy. Albo ktoś równie bardzo obeznany z bronią.

Operacja przebiegała w trzech etapach: przyszycie łopatki do kości, przyszycie mięśni i skóry do łopatki, zamknięcie postrzału.

Jakim cudem to przeżył, Łukasz Słomiński sam się dziwi. Bo gdy go znalazł, był w takim stanie, że bał się czy dowiedzie go żywego do lekarza.

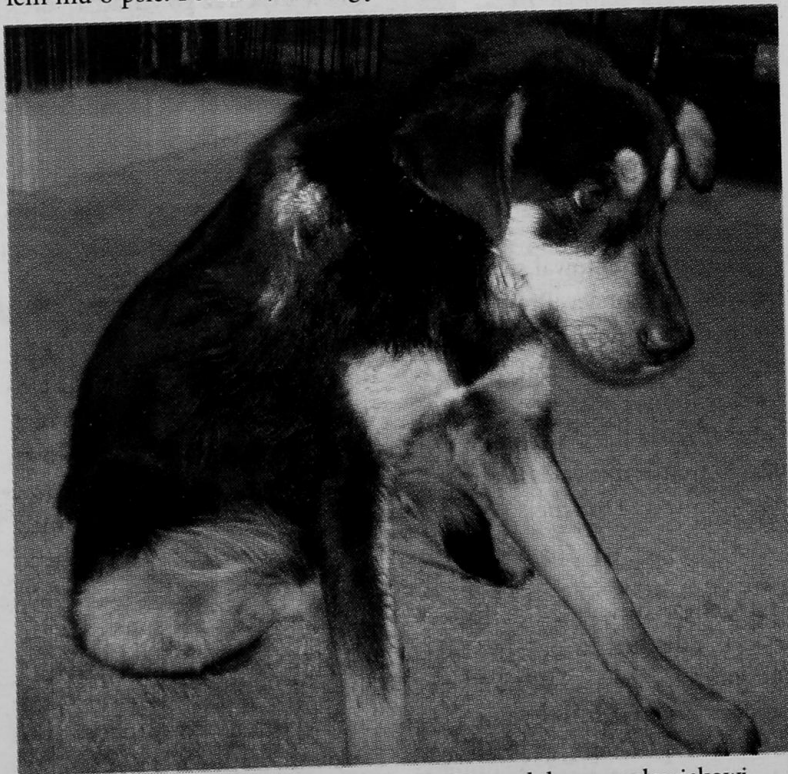
Omijany

„Jechałem z Białegostoku do Olsztyna w sprawach biznesowych.

Było koło południa, gdy znalazłem się przed Piątnicą, na rozwidleniu do Jedwabnego. Widziałem, że jadące przede mną samochody coś omijają. Na samym niemal skrzyżowaniu, pół na poboczu, pół na szosie, leżał pies. Zatrzymałem się, zobaczyłem że ma otwarte oczy i oddycha. Był wynędzniały, miał ogromną ranę. Zapakowałem go do bagażnika. Wtedy zatrzymał się nieoznakowany samochód, wysiadł policjant. Zwrócił mi uwagę, że źle stoję. To prawda. Powiedziałem mu o psie. Poradził, że mogę

pójść do gminy, ale nie ma co liczyć, żeby go ratowali, najwyżej go uśpią. Wie, bo były takie przypadki, gmina nie ma pieniędzy. Nie deklarował pomocy. Kiedy nadeszła jakaś kobieta i powiedziała, że schronisko, do którego gmina oddaje bezpańskie psy, to wykańczalnia zdecydowałem, że zawracam”, opowiada Łukasz Słomiński z Białegostoku.

W Białymstoku zna lekarkę weterynarii, co do której był pewny, że będzie walczyć o życie, a nie namawiać na uśpienie.



Łukasz Słomiński odda wyleczonego Pirata dobremu człowiekowi. Podaje mu swój telefon: 606 600 152

Zbrodnia

Strzelanie do psa i pozostawienie go cierpiącego nazywa zdecydowanie: to zbrodnia. Dlatego przyjechał do Łomży, zgłosił sprawę w Komendzie Miejskiej Policji. Dyżurny powiedział, że zajmą się sprawą i będą go informować pisemnie. Poszedł na Forty w Piątnicy i rozmawiał z ludźmi. Mówili, że strzelanie do psa nie zdarzyło się pierwszy raz. Potwierdził to nawet myśliwy. Powiedział, że trafiali nawet na postrzeloną zwierzynę dziką. Łukasz Słomiński podał mi nazwisko i telefon. Zadzwoiłem. Ale mnie myśliwy oznajmił, że takich przypadków nie było. Owszem, wie o sarence, ale akurat pogryzionej przez psy. Trzeba ją było uśpić.

„Będę się starał dowiedzieć, kto strzelał do znalezionej przeze mnie psa. To zbrodnia. Człowiek, który na zimno strzela do psa, może chyba być w stanie, na przykład po pijanemu, strzelić do człowieka”, uważa.

Obojętność

Pirat, bo tak przekornie Łukasz Słomiński nazwał „postrzeleńca” tarasującego drogę, dwa tygodnie po operacji, doglądaniu przez dr Marię, witaminach i dobrych kęskach, prawie doszedł do siebie. To kundel, mieszaniec, z wyraźnymi cechami rottweilera.

„Trochę to kosztowało”, przyznaje wybawca Pirata, ale zaraz dodaje, że rok temu wrócił z zagranicy, więc jakieś zaplecze finansowe jeszcze ma. W każdym razie cały koszt powinien zamknąć się w 1 000 zł.

„Gdy będzie w pełni wyleczony, chciałbym go oddać dobremu człowiekowi. Sam nie mam warunków, mieszkam w bloku, mam dwa znalezione pieski, rodzicom już podrzuciłem”, mówi Łukasz Słomiński.

Uratował ich w życiu kilka. Ale tak okaleczonego psa nie widział. I takiej obojętności. Bo tylu ludzi obojętnie go omijało! W dodatku okazało się, że Pirat oprócz postrzałów, miał przetrąconą tylną łapę. Nie chce oskarżać, gdyż nie widział, ale najechał na nią najprawdopodobniej nieprecyzyjnie omijający go kierowca.

Wrażliwość

Są i inni ludzie! Koleżanka Łukasz, Katarzyna Wyskoczył założyła fanpage na portalu społecz-

OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Radziłów

informuje, iż w siedzibie Urzędu Gminy został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykaz gruntów przeznaczonych do wydzierżawienia:

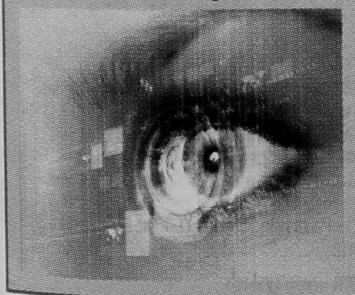
- działka nr 570 w miejscowości Słucz,
- działka nr 1046/19 w Radziłowie

Wybierz Zdjęcie Roku 2013!

Zapraszamy na stronę internetową „Kontaktów”

www.kontakty-tygodnik.com.pl

zakładka:
Konkurs Fotograficzny



nościowym. Bo Kasia też zajmuje się porzuconymi psami... Napisała, co się stało, zamieściła zdjęcie Pirata po operacji.

Odezwała się mieszkająca na Fortach Elwira Jakubiak. Kocha konie, hoduje je, uczy na nich jazdy. Gdy kiedyś do niej zajechałem, zanim wyszedłem z samochodu, pojawiło się kilka psów. Ocenilem, że przyjaźnie im „z mordy” patrzy, wysiadłem. Otoczyły mnie, jakby czekając na pogłaskanie. Wtedy odezwała się Elwira. Rzuciła jedno imię, pies posłusznie ruszył w jej kierunku. Reszta za nią. „Jest przywódcą stada, wystarczy, że tylko jemu podam komendę, a pozostałe zrobią to, co on”, wprowadzała mnie w swój zwierzyniec Elwira.

Gdy zobaczyła wpis Kasi i zdjęcie uratowanego psa, napisała: „Obeszłam dzisiaj okolicę fortu 2 i odetchnęłam, bo nie znalazłam zastrzelonych psów, ale nadal nie wiem, co się stało z suką i 2 szczeniakami. Ustaliłam, że 3 szczeniaki znalazły dom. Po suce i 2 szcze-

niakach słuch zagał. Czemu Atos miał takiego pecha i został postrzelony?”. Czyli Pirat, to znany Elwierze od 2011 r. Atos, któremu podsunęła niejedną michę...

Zajęła się nim teraz z sercem, ale twardo! Dwa dni później informuje przejętych losem

Atosa (teraz Pirata): „Policja powiadomiona i gminna też, o suni nic nie wiem, ale będę drążyć temat”.

I drąży. 9 lutego informuje: „W odległości około 800m od mojego fortu jest fort 3, tam jest strzelnica i tam strzelają legalnie, ale poproszę kolegów ze strzelnicy, aby mi pomogli w ustaleniach, kto i kiedy u nich strzela”.

„Tam jeżdżą również gówniarze, aby sobie postrzelać – wiem, że też z Białegostoku i to nielegalnie. Trzeba to też zgłosić”, informuje Janina Czyżewska.

Katarzyna Wyskoczył: „Kółka łowieckie sprawdzone, nikt nie był to z kółka łowieckiego, ponieważ wszyscy, którzy strzelali w tym czasie od 22 stycz-

nia do 30 stycznia, mieli spisaną, ile kul mieli, z iloma wrócili i czy upolowali jakąś zwierzyńkę. Ktoś spoza kółka łowieckiego w tym samym czasie zabił też jelenia, sprawa także została zgłoszona na policję, prawdopodobnie prokuratura też chce się tym zająć”.

Elwira Jakubiak: „Chyba muszę sama patrolować swój rejon koło Fortu 2, gdzie mieszkam, ale jak dorwę sukinyś to go rozszarpie, chyba że będzie szybszy ode mnie i dostanę kulę tak jak zwierzęta, do których strzela. No cóż, życie... zobaczmy”.

Katarzyna Wyskoczył: „Szukamy zwyrodnialca. Piesek potrzebuje ogłoszeń, ja robię co mogę, ale dom, dziecko sami rozumiecie. Choć Łukasz i tak mówi, że to dużo, a ja tylko opisałam tu wydarzenie. Szukamy domu...”

Skoro „postrzeleniec”, by znaleźć dom, potrzebuje ogłoszeń, „Kontakty” dają je pod jego portretem.

MIKOŁAJ NAWRA

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOMŻYŃSKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013, poz. 687 – tekst jedn.) oraz art. 49, art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 – tekst jedn.)

zawiadamiam, że w dniu 30 stycznia 2014 r. na wniosek Wójta Gminy Wizna wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej na zadanie: przebudowa i rozbudowa drogi gminnej Nr 172025B przez wieś Męczki, gm. Wizna (na odcinku od krawędzi jezdni drogi powiatowej Nr 1961B do końca zabudowy wsi Męczki), droga gminna, dojazdowa Klasy D od kilometra rob.: 0+002,50 do kilometra rob.: 0+419,51,

a) oznaczenie nieruchomości lub ich części według katastru nieruchomości objętych wnioskiem: 117, 164, 116/1, 113, 112, 111, 110, 109, 106, 105, 135, 136/1, 137/2, 137/1, 138/2, 138/3, 138/4, 139, 140, 142, 141, 143, 144, 146/2, 146/1, 145, 147, 148, 149, 150, 151;

b) oznaczenie nieruchomości według projektu podziału i według katastru nieruchomości przeznaczonych pod realizację inwestycji drogowej: 116/3, 113/1, 112/1, 111/1, 111/2, 110/1, 109/1, 106/1, 105/1, 135/1, 136/3, 137/5, 137/3, 138/5, 138/7, 138/9, 139/1, 140/1, 142/2, 142/1, 141/1, 143/1, 144/1, 146/5, 146/3, 145/1, 147/1, 148/1, 149/1, 150/1, 151/1, 117, 164;

c) oznaczenie nieruchomości według projektu podziału i katastru nieruchomości, które staną się własnością Gminy Wizna: 116/3, 113/1, 112/1, 111/1, 111/2, 110/1, 109/1, 106/1, 105/1, 135/1, 136/3, 137/5, 137/3, 138/5, 138/7, 138/9, 139/1, 140/1, 142/2, 142/1, 141/1, 143/1, 144/1, 146/5, 146/3, 145/1, 147/1, 148/1, 149/1, 150/1, 151/1;

d) oznaczenie według projektu podziału i według katastru nieruchomości działek poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę istniejącej sieci uzbrojenia terenu lub przebudowę dróg innych kategorii: nie dotyczy;

wraz z zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości i zatwierdzeniem projektu budowlanego.

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem.

Zawiadomienie i doręczenie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia opublikowania obwieszczenia w prasie, które dodatkowo umieszcza się na stronie

internetowej Urzędu Gminy Wizna oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wizna i Starostwa Powiatowego w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, w Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, pok. nr 328, tel. 086-215-69-22, codziennie w godzinach 7.30-15.30 **strony mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem oraz zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski. Po tym terminie zostanie wydana decyzja na podstawie dokumentów będących w posiadaniu Starosty Łomżyńskiego.**

W terminie do dnia 7.03.2014 r. w Starostwie Powiatowym w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, w Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, pok. nr 328, tel. 086-215-69-22, codziennie w godzinach 7.30-15.30 **strony mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem oraz zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski. Po tym terminie zostanie wydana decyzja na podstawie dokumentów będących w posiadaniu Starosty Łomżyńskiego.**

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu (art. 41 § 1 i 2 Kpa).

Starosta Łomżyński

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86/216 22 27, 604 231 333 www.siatki-stal.pl

(fak.01-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI – Express Credit, Ma-
zowiecka 1/27; 510 – 500 – 119.

(fak.35-o-i)

Ale szybka gotówka – nawet
7000 zł! Proste zasady, bez zbęd-
nych formalności. Provident:
600 – 400 – 295
(taryfa wg opłata operatora)

(fak.48/14-o-i)

ATRAKCYJNY KREDYT na za-
kup zwierząt hodowlanych. Agro-
finanse, tel. (86)216 – 31- 12,
662 – 080 – 530

(fak.31-o-i)

KREDYTY DLA ROLNICTWA.
Agrofinanse, (86) 216 – 31 – 12,
662 – 080 – 530

(fak.31-o-i)

Ekspresowa gotówka bez BIK
Kredyty „Capital Partners”
500 – 547 – 057. Al. Legionów 7
(budynek „Kontaktów”)

(fak.060/14)

KURSY

Kursy i szkolenia: Audyty efektyw-
ności energetycznej, termowizja,
syndyk, świadectwa energetyczne,
licencjonowany pośrednik i zarząd-
ca nieruchomości, doradca energe-

tyczny. tel. 660-728-418;
www.sedpol.com.pl

(fak.22/14)

KOREPETYCJE

Matematyka – korepetycje
603 – 847 – 463

(fak.30/14-o-i)

MOTORYZACJA

Ford Transit, 2l diesel, rok 2001,
stan b. dobry, 663 – 602 – 567

(p-361-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M-4 parter Łomża połu-
dnie 165 tysięcy, 501 – 961 – 126

(p-360-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” za-
mieszczamy bezpłatnie. Treść moż-
na przesłać na adres: redakcja@
kontakty-tygodnik.com.pl lub po-
dać telefonicznie: (86)216 – 42 – 43

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyj-
mę” zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 – 42 – 43

ROLNICTWO

Sprzedam jałowice cielce,
mleczne, tel. 692 – 411 – 362

(fak.012/14)

Sprzedam Zetora 7211, rok 1991,
tel. 506 – 961 – 781

(fak/sms)

Sprzedam kombajn deutz fahr
heder 2.7 metra kabina, garażo-
wany, stan bardzo dobry 25000zł,
tel. 697 – 995 – 268

(fak/sms)

Sprzedam słomę w kostkach,
okolice Kolna, tel. 663 – 566 – 044

(fak/sms)

Sprzedam wycinak piławy, cena
2100, tel. 697 – 995 – 268

(fak/sms)

Sprzedam przetrząsar-
kę 4 gwiazdowa KUHN,
tel. 500 – 016 – 104

(fak/sms)

Kupie zboże: pszenicę, owies,
jęczmień, żyto, pszenży-
to, kukurydzę, lubin, bobik itp.
Min 24t. Zapewniam trans-
port, placę w dniu odbioru.,
tel. 509 – 942 – 079

(fak/sms)

RÓŻNE

DEKORACJE weselne i okolicznoś-
ciowe, 696 – 885 – 102

(fak.429-o-i)

FRYZJER MESKI. MFryz.
Strzyżenie już od 10zł! Łom-
ża, ul.Kopernika 27.Pn 8.00-
13.00.Wt-Sob 8.00-17.00,
tel. 882 – 822 – 140

(fak/sms)

RTV – AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T, PRZENOŚNE KAMERY,
CENTRUM



Łomża, Plac Niepodległoś-
ci 9/1 (stary dworzec PKS),
86)216 – 34 – 38

(fak.11/14 -o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 – 00 – 01

(fak.552-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia – ponie-
działki, soboty i niedziele – DVD,
(85)747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771.

(fak..09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – śro-
dy, soboty, (85)747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677.

(fak..08/14 -o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Bel-
gia. DVD, (85)73 – 94 – 179,
606 – 37 – 99 – 66.

(fak.019-o-i)

USŁUGI

Nowe Taxi
Wysokie Mazowieckie
502 – 729 – 020

(fak.40/14)

Tynki maszynowe, gipsowe, ce-
mentowo- wapienne, posadz-
ki, mixsokretem tanio i solidnie
517 – 020 – 792

(p-357-o-i)

Bezpłatne zajęcia terapeutyczne

w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Marianowie.

Warunki: orzeczenie o niepełnosprawności (sto-
pień umiarkowany lub znaczny) ze wskazaniem do
terapii zajęciowej i ukończone 18 lat. Zgłoszenia:
Marianowo 5 (internat Zespołu Szkół w Mariano-
wie), 18-421 Piątnica, tel. (86) 219 29 80; 694 459
313, wtzmarianowo@o2.pl

**POŻYCZKI
KREDYTY
KONKRET**
Pożyczki dla każdego wpadnij do nas po kasę
ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506
KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

TAXI PLUS 196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel...
i wyślij na numer: 75 550

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)



Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; Ć; ħ; Ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Quada 500 KingWay (2009) 148Kw, przebieg 2980km z hakiem i pługiem, cena 11000zł, tel. 500 - 768 - 950

(o/b)

Sprzedam C-330 stan dobry 1978 rok, cena 15500 zł, tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

Samochodowa 300x150cm, cena 2.200 zł, tel. 508 - 175 - 536

(o/b)

Astra diesel (2000), cena 7.000 zł, tel. 508 - 175 - 536

(o/b)

Kempingowa, cena 3.200 zł, tel. 508 - 175 - 536

(o/b)

Renault Scenic: klapa tylna kompletna, cena 550 zł, tel. 512 - 829 - 794

(o/b)

Simsony sr2, 2szt, kompletne, jeden na chodzie, brak dokumentów, cena 950-500 zł, tel. 882 - 073 - 366

(o/b)

A6, c5, 1998r, 1.9D, srebrny metalic, skóra, abs, klimatyzacja, el. szyby i lusterka, cena 15.500 zł do uzg, tel. 797 - 239 - 777

(o/b)

Berlingo 1.9D (2004), 5-osobowy, kolor biały, wspomaganie, abs, c. zamek, cena 10.500 zł do uzg, tel. 797 - 239 - 777 Syrena, Warszawa: części różne, blacharskie i mechaniczne, cena 10-560 zł, tel. 797 - 239 - 777

(o/b)

E klasa, 2.2cdi, srebrny metalik (1999) kombi, uszkodzony, wyposażenie pełne, cena 7.500 zł, tel. 797 - 239 - 777

(o/b)

Opony 580 x 70 x 38, 2 szt, bieżnik 2 cm, cena 600 zł, tel. 797 - 239 - 777

(o/b)

Opony 750 x 20, 4 szt, stan bdb, 90% bieżnika, cena 250 zł szt., tel. 797 - 239 - 777

(o/b)

Parowniki reduktory LPG. Stan bardzo dobry, cena 50 zł szt. do uzg, tel. 501 - 426 - 810

(o/b)

Peugeot Speedfight 2 LC, stan bdb, cena 3.200 zł do uzg, tel. 535 - 832 - 884

(o/b)

Fiat Uno: siedzenia kompletne, cena 200 zł, tel. (86)271 - 38 - 53

(o/b)

Bagażnik do Fiata 126p, cena 50 zł, tel. (86)271 - 38 - 53

(o/b)

Opony 165 R13, 4 szt, cena 140 zł szt, tel. (86)271 - 38 - 53

(o/b)

Grand Cherokee (2004) 2.7 diesel, stan bdb, cena 26.400 zł, tel. (86)278 - 50 - 65

(o/b)

Yamaha Neos (2001) stan bdb, cena 2.000 zł, tel. 516 - 382 - 066

(o/b)

Golf 4 1.6 (1998), oryginalny przebieg, do poprawek lakier-

nicznych, cena 4.700 zł do uzg, tel. 515 - 536 - 403

(o/b)

Jawa Mustang, w całości lub na części, oryginalne malowanie, tłumik, stopki, cena 170 zł, tel. 887 - 688 - 739

(o/b)

Saab 95 tid 3.0 (2001) kombi, skóra, hak, cena 7.500 zł do uzg, tel. 602 - 552 - 769

(o/b)

Vectra B (1997), gaz, hak, stan bdb, cena 5.500 zł, tel. 509 - 639 - 784

(o/b)

Passat B3 1.6 diesel (1991) kombi, ekonomiczny, cena 3.000 zł, tel. 609 - 499 - 004

(o/b)

A18 (1997), w całości lub na części, gaz, oryginał, fotele jak nowe, cena 1.650 zł całość, tel. 516 - 158 - 953

(o/b)

B4, cena 4.000 zł, tel. 508 - 175 - 536

(o/b)



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

– mechanika samochodowa
– wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak 573

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CS Lektor 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

fak 592



Łomża, ul. Polowa 45

tel.fax: 086 216 62 26
604 051 082

MIESZKANIA W ŁOMŻY

ul. Wiejska - pow. 46,16 m²,
1 pokój, I piętro, stan deweloper-
ski - 131 556zł tel. 698 506 416

ul. Śniadeckiego -
pow. 48,30m², parter, 3 pokoje -
130 000zł tel. 604 051 082

ul. Kaznodziejska - pow. 51,21m²,
3 pokoje, III piętro - 130 000 zł
tel. 698 506 416

ul. Niemcewicz - pow. 53,6 m²,
3 pokoje, I piętro, wykończone, now-
sze budownictwo - 200 000 zł
tel. 698 506 416

ul. Słowackiego - pow. 60,78 m²,
3 pokoje, IV piętro - 160 000 zł
tel. 604 227 658

DOMY

Śniadowo - pow. 200 m²,
pow. działki 1488 m², piętrowy,
wolnostojący - 280 000 zł
tel. 698 506 416

Śniadowo - pow. 240 m², pow.
działki 2232 m², parterowy z
poddaszem, wykończony
- 495 000 zł tel. 604 051 082

Łomża, ul. Harcerska
- pow. 110 m², pow. działki 207 m²,
szeregowy, do wykończenia -
320 000 zł tel. 604 227 658

DZIAŁKI

Jeziorko, gmina Piątnica -
pow. 4060 m² - 85 000 zł
tel. 604 051 082

Ptaki, gmina Nowogród
- pow. 10800 m² - 60 000 zł
tel. 604 227 658

Krzewo gmina Piątnica
- pow. 1200 m² - 35 000 zł
tel. 604 051 082

www.lomza.nieruchomosci.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam ziemniaki jadalne, cena 0,80gr/kg, tel. 519 - 688 - 243	Bele sianokiszonki 120x150, 80szt, cena 120 zł/szt, tel. 668 - 288 - 252
Sprzedam ziemniaki jadalne, cena 1,00zł/kg, tel. 507- 416 - 128	Jałówki hodowlane, 4 mies. cielne, ok. Czyżewa, cena 5.000 zł szt. +VAT, tel. 608 - 685 - 536
Sprzedam kosiarkę konną na gumowych kołach, cena 800zł, tel. 697 - 824 - 693	Wózek do korekcji racic, ok. Czyżewa, cena 2.500 zł, tel. 608 - 685 - 536
Sprzedam jałówki cielne od 5-7 miesięcy, 4 sztuki, cena 3800-4800, tel. 505 - 320 - 076	Tur do Mf 255, ok. Czyżewa, cena 2.700 zł, tel. 608 - 685 - 536
Sprzedam łąkę 1,50ha ogro- dzenie Milewo, cena 45000 tyś, tel. 667 - 246 - 306	T25 (1984), ok. Czyżewa, cena 8.000 zł, tel. 608 - 685 - 536
Sprzedam marchew paszową 0,40gr oraz marchew karotka 1zł/kg, tel. 513 - 569 - 670	Zgrabiarka Neumayer RS340 D super, stan bdb, tandem, wy- mowane ramiona, cena 10.500 zł, tel. 518 - 843 - 964
C 360 (1984), cena 12.000 zł, tel. 663 - 961 - 026	Kosiarka rotacyjna, I właściciel, ce- na 5.500 zł, tel. 518 - 843 - 964
Jałówki wycielone, 4szt, cena 5000-5500zł, tel. 663 - 961 - 026	Kosiarka Samasz 1.85m, hydrau- licznie składana (2007), cena 4.200 zł do uzg, tel. 886 - 982 - 985
Cielaczki, 5szt, byczki, 2 ty- godniowe, cena 500 zł/szt, tel. 663 - 961 - 026	Sadzarka do ziemniaków, cena 1.000 zł, tel. 662 - 576 - 566
Pługi 2 skibowe, stan db, cena 500 zł, tel. 606 - 994 - 204	Kopaczka do ziemniaków, cena 1.600 zł, tel. 662 - 576 - 566
Kosiarka dyskowa, cena 2.000 zł, tel. 606 - 994 - 204	Jałówka HF, wycielenie marzec, cena 6.000 zł, tel. 608 - 857 - 093
Siano w belach 120x160 z łąk trwa- łych, jakoś bdb, 80szt, cena 110 zł/szt, tel. 668 - 288 - 252	Siewnik Poznaniak, cena 3.000 zł, tel. 504 - 906 - 668

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl



Odszkodowanie za złą drogę

Stan wielu dróg pozostawia sporo do życzenia. Zagrożenia związane z kiepską nawierzchnią zwiększają się, kiedy jezdnia pokryta jest warstwą śniegu. Co zrobić, kiedy nasz samochód ulegnie uszkodzeniu z powodu nieutrzymania drogi w stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się w warunkach zimowych? Do kogo zwrócić się o odszkodowanie?

Przede wszystkim niezbędne są dowody. Należy je zgromadzić na okoliczność przebiegu i przyczyny oraz zaniedbania zarządcy drogi, które doprowadziło do uszkodzenia naszego samochodu. W pierwszej kolejności trzeba ustalić dokładną lokalizację miejsca, w którym doszło do wypadku: miejscowość, ulicę, numer drogi. W celu zwiększenia precyzji najłatwiej skorzystać w tym celu z oznaczeń, znajdujących się często na poboczu drogi, które informują o danym kilometrze określonej trasy. Kiedy nie ma takiej możliwości, można skorzystać z charakterystycznych elementów otoczenia, np. budynków. Należy sfotografować stan nawierzchni drogi z widocznym samochodem i charakterystycznymi punktami w terenie. Można to uczynić telefonem komórkowym, który ma prawie każdy. Kiedy zdarzenie widzieli świadkowie, warto uzyskać od nich dane kontaktowe oraz krótkie oświadczenie. Okoliczni mieszkańcy mo-

gą często wiele potwierdzić, że zły stan nawierzchni stanowi normę, co dodatkowo wskazuje na poważne zaniedbania zarządcy drogi. Zgromadzenie obszernego materiału dowodowego znacząco ułatwia dochodzenie odszkodowania, ograniczając możliwości odmowy jego wypłaty.

Jeżeli nikt nie został ranny, wezwanie policji nie jest konieczne. Trzeba się liczyć z tym, że jeżeli się pojawi, może twierdzić, co jest normą, że do kolizji doszło z winy kierowcy. Najczęściej stosuje wtedy formułkę niedostosowania prędkości do warunków jazdy. Jeżeli będzie chciała za to ukarać mandatem, należy odmówić jego przyjęcia, ponieważ przyjęcie może spowodować poważne utrudnienia w dochodzeniu odszkodowania.

W celu ubiegania się o odszkodowanie za wypadek spowodowany zaniedbaniem nawierzchni drogi, czyli także nieodśnieżeniem, zwłaszcza gdy śnieg już nie pada, konieczne jest ustalenie zarządcy drogi, któremu zgłaszamy szkodę. Większość zarządców posiada ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Jeżeli zgłosimy szkodę bezpośrednio do ubezpieczyciela, powinno to przyspieszyć oględziny pojazdu, a tym samym uzyskanie odszkodowania. Przed oględzinami nie powinniśmy dokonywać żadnych napraw, radzi kancelaria prawna Eventum.

Stypendium dla zdolnych
niezamożnych ze wsi

Odmień swój los!

Rusza piąta edycja programu stypendialnego „Marzenie o Nauce” Edukacyjnej Fundacji im. prof. Romana Czerneckiego (EFC). O 80 nowych stypendiów ubiegać się będą najzdolniejsi niezamożni gimnazjaliści ze wsi, którzy marzą o nauce w najlepszych liceach w kraju.

Oprócz zapewnienia wszystkiego, co potrzebne do nauki (zakwaterowanie, wyżywienie, pomoce naukowe, nauka języków obcych, etc.) EFC pomaga rozwijać pasje oraz uczy twórczego myślenia. W ramach opieki stypendyści biorą udział w warsztatach oraz letnich i zimowych wyjazdach. Młodzież objęta jest pomocą profesjonalnego opiekuna oraz psychologa.

„Fundacja EFC kładzie duży nacisk na rozwój osobowościowy stypendystów. Dzięki temu są bardziej świadomi swojego potencjału i możliwości, są bardziej pewni siebie oraz zmotywowani do nieustannego rozwoju”, mówi Joanna Bochniarz, Prezes Fundacji EFC.

Warunkiem ubiegania się o stypendium jest ukończenie pierwszego semestru nauki w trzeciej klasie gimnazjum ze średnią ocen minimum 4,75 bądź osiągnięcie tytułu finalisty lub laureata olimpiad kuratorskich konkursów przedmiotowych. Dodatkowym kryterium jest średni dochód na osobę w rodzinie, nieprzekraczający 840 zł netto miesięcznie.

W pierwszym etapie rekrutacji kandydaci powinni wypełnić i wysłać do 31 marca br. formularz zgłoszeniowy zamieszczony na stronie www.efc.edu.pl. 9 kwietnia ogłoszone zostaną wyniki pierwszej fazy naboru. W ramach drugiego etapu kandydat odbywa rozmowę kwalifikacyjną z regionalnym koordynatorem EFC, a także musi dostać się do wskazanego przez Fundację liceum. Ostateczną decyzję o przyznaniu Stypendium podejmuje niezależna Komisja. Lista nowych Stypendystów znana będzie na początku lipca.

Ogłoszenie przetargu pisemnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonych we wsi Sieburczyn

Wójt Gminy Wizna ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości składających się z:

Działka numer ewidencyjny 370 o powierzchni 2 400 m². Nieruchomość położona jest przy drodze o nawierzchni bitumicznej. Oddalona (w linii prostej) ok. 540 m na zachód od rzeki Biebrza i ok. 4,1 km od drogi krajowej nr 64. Od strony północnej i wschodniej graniczy z użytkiem rolnym, od strony zachodniej graniczy z działką zabudowaną budynkiem mieszkalnym i drogą po nawierzchni bitumicznej relacji Wizna – Burzyn, zaś od strony południowej z drogą szutrową. Posiada kształt zbliżony do prostokąta. Teren nieruchomości płaski, częściowo zakrzaczony. Nieruchomość nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego, stanowi użytki rolne niezabudowane. Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Łomży w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych księga wieczysta oznaczona nr LM1L/00033131/7.

Działka nr 370 obręb Sieburczyn jest wolna od długów, ciężarów i roszczeń osób trzecich.

Cena wywoławcza wynosi 7 800,00zł. Wadium 600,00 zł

Działka numer ewidencyjny 371 o powierzchni 2 400 m². Nieruchomość położona jest przy drodze o nawierzchni bitumicznej. Oddalona (w linii prostej) ok. 490 m na zachód od rzeki Biebrza i ok. 4,05 km od drogi krajowej nr 64. Od strony północnej i wschodniej graniczy z użytkiem rolnym, od strony zachodniej graniczy z zabudową zagrodową, zaś od strony południowej z drogą szutrową. Posiada kształt zbliżony do prostokąta. Teren nieruchomości płaski, częściowo zakrzaczony, w części południowej zwalisko kamieni i ziemi. Nieruchomość nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego, stanowi użytki rolne. Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Łomży w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych księga wieczysta oznaczona nr LM1L/00033131/7.

Działka nr 371 obręb Sieburczyn jest wolna od długów, ciężarów i roszczeń osób trzecich.

Cena wywoławcza wynosi 7 488,00zł. Wadium 600,00 zł

Działka numer ewidencyjny 378 o powierzchni 2 100 m². Nieruchomość położona jest przy drodze o nawierzchni utwardzonej. Oddalona (w linii prostej) ok. 350 m na zachód od rzeki Biebrza i ok. 3,9 km od drogi krajowej nr 64. Od strony południowej graniczy z użytkiem rolnym, od strony północnej i zachodniej graniczy z zabudową zagrodową, zaś od strony wschodniej graniczy z drogą szutrową. Posiada kształt prostokąta. Teren nieruchomości płaski. Nieruchomość nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego, stanowi użytki rolne niezabudowane. Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Łomży w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych księga wieczysta oznaczona nr LM1L/00033131/7.

Działka nr 378 obręb Sieburczyn jest wolna od długów, ciężarów i roszczeń osób trzecich.

Cena wywoławcza wynosi 6 825,00zł. Wadium 600,00 zł

Działka numer ewidencyjny 477 o powierzchni 5 500 m². Nieruchomość położona jest na północnym skraju zabudowy wsi Sieburczyn, przy drodze o nawierzchni bitumicznej. Oddalona (w linii prostej) ok. 411 m na zachód od rzeki Biebrza i ok. 4,48 km od drogi krajowej nr 64. Od strony południowej graniczy z zabudową zagrodową, od strony północnej i wschodniej graniczy z użytkiem rolnym, zaś od strony zachodniej graniczy z drogą o nawierzchni bitumicznej relacji Wizna – Burzyn. Posiada kształt trapezu. Teren nieruchomości płaski, częściowo zakrzaczony, ogrodzony siatką metalową (zniszczoną) na słupkach betonowych osadzonych w gruncie. Na części nieruchomości składowana jest ziemia humusowa i baloty kiszonki. Dojazd do nieruchomości dobry. Nieruchomość nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego, stanowi użytki rolne. Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Łomży w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych księga wieczysta oznaczona nr LM1L/00039678/2.

Cena wywoławcza wynosi 16 390,00zł. Wadium 1 200,00 zł

Przetarg pisemny nieograniczony odbędzie się 28 marca 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy Wizna, ul. Pl. Kpt. Raginisa 35, pokój nr 12 o godz. 10:00.

Termin wpłaty wadium mija 24 marca 2014 r. włącznie.

Wadium należy wpłacić przelewem bankowym na konto Urzędu Gminy Wizna nr 14 8762 1019 0027 8672 9000 0020 w Hexa Bank Spółdzielczy Oddział w Wiźnie.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Przetarg na sprzedaż nieruchomości nr położonej we wsi Sieburczyn” wraz z dołączoną kopią wpłaty wadium należy składać w Urzędzie Gminy Wizna do dnia 25 marca 2014 r. do godz. 15:30, pokój nr 6, pierwsze piętro.

Ogłoszenie o przetargu zostało umieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy, tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, zamieszczone w prasie – tygodnik „Kontakty” oraz zostało przesłane do sołtysa wsi Sieburczyn w celu podania do publicznej wiadomości.

Bliższe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Wizna pokój nr 11 lub telefonicznie 86 219 60 18 w godz. 7:30 – 13:30.

Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Osoba ustalona jako nabywca zostanie zawiadomiona o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, Wójt Gminy Wizna może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Wójt Gminy Wizna zastrzega sobie prawo do unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

KONTAKTY

w prenumeracie

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

7 odcinek

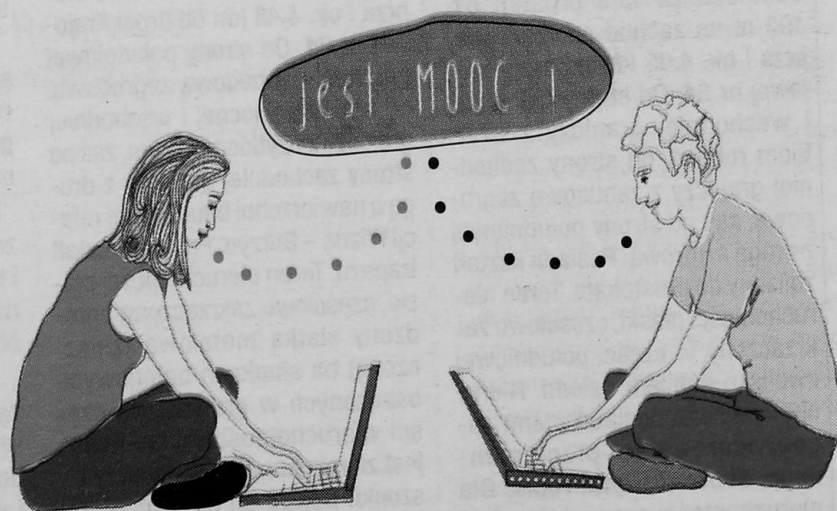
Studiuje w Kalifornii

To będzie nietypowy tekst. Z dwóch powodów: po pierwsze, w znakomitej większości dowiecie się o czymś nowym, czyli o MOOC-ach. Po drugie, MOOC-e to metoda na bycie samodzielnym i sposób dojścia do samodzielności w jednym. I to za darmo.

Wygląda na to, że pierwszy MOOC został przeprowadzony zaledwie dwa i pół roku temu, kiedy 160 tysięcy zainteresowanych zapisało się na kurs sztucznej inteligencji prowadzony na Uniwersytecie Stanforda przez guru tej dziedziny: Sebastiana Thruna i Petera Norviga. Norvig jest szefem działu badań w Google, Thrun też tam pracuje i wykłada na Stanford University. MOOC-e nie są komercyjnymi kursami internetowymi ani notatkami profesorów z wykładów w realu, to też więcej niż zapis wykładu z YouTube. To Massive Open On Line Courses, czyli Masowe Otwarte Kursy On Line. W 2011-12 roku w powstawanie MOOC-ów zaangażowały się największe amerykańskie uniwersytety – Stanford w Kalifornii, Harvard i MIT w Massachusetts, uniwersytety w Princeton i Berkeley. Wśród inwestorów, którzy tworzyli pierwsze platformy do nauki na kursach MOOC, są m.in. Google i Microsoft. Europa z trudem, ale nadążyła za Ameryką. Pierwsza sieć MOOC-ów z udziałem kilkudziesięciu uczelni europejskich powstała wiosną 2013 roku. Na liście założycieli nie ma polskich szkół wyższych.

To od razu narzuca ograniczenie: z MOOC-a można skorzystać, jeżeli zna się dostatecznie dobrze język obcy, najlepiej angielski, ale jest też sporo kursów po niemiecku, francusku i hiszpańsku, a nawet rosyjsku. MOOC-e to trwające od 4 do 12 tygodni kursy o różnym stopniu interaktywności, składające się z wykładów w postaci filmów, ćwiczeń, testów, prac studenckich i ocen. Często można spotkać informacje, ile czasu zabierze uczestnictwo w kursie – to na ogół 3-7 godzin tygodniowo. Trzeba przede wszystkim poświęcić je na obejrzenie wykładu, prowadzonego przez naukowca (choć w innej instytucji edukacyjnej, Khan Academy, www.khanacademy.org, wykład, by skupić uwagę, odbywa się tylko w postaci animowanego filmu z napisami, wzorami rysunków etc.). Do tego dochodzi czas na pisanie prac, rozwiązywanie testów (czasem w trakcie filmów), ocenę innych uczestników. Okazuje się bowiem, że tylko część sprawdzianów i prac domowych może być

zweryfikowana automatycznie. Zwłaszcza w naukach humanistycznych odpowiedzi na pytania otwarte czy eseje i rozprawki oceniają sami uczestnicy. W ten sposób nawiązują mocniejsze kontakty i tworzą społeczność. Służą temu także fora organizowane na platformach przy poszczególnych kursach.



Zobaczmy teraz, jaką wiedzę można uzyskać. Przewodnikiem jest strona www.class-central.com, na której są wyliczone aktualnie odbywające się lub zapowiadane kursy. Od razu rzucają się w oczy nazwy organizatorów – już na pierwszej stronie widzimy Harvard, Stanford, ale i Uniwersytet w Szanghaju, uczelnię brytyjską i niemiecką, wszystkie z pierwszej ligi światowej. Druga ważna informacja to platforma, na której kurs się odbywa. Najczęściej to Coursera (start-up powstały z inicjatywy uczelni amerykańskich, mający już około 100 partnerstw z uczelniami na

świecie), ale pojawiają się też inne: EdX (stworzony przez Harvard i MIT, aktualnie kilkadziesiąt instytucji), Open2Study, Udacity. Klikamy naabrany kurs i już mamy szczegółową informację, czego się spodziewać (curriculum), ile czasu potrzeba tygodniowo, na ogół też prowadzący kurs w filmiku zapoznajemy przedstawia siebie i przebieg kursu. Drugie pozytywne miejsce do poszukiwań to <http://openeducationeuropa.eu/en/find/moocs> – z dobrą wyszukiwarką tematyczną kursów organizowanych przez uczelnie europejskie. Na przykład wybieramy dział biznes i język angielski i otrzymujemy listę 27 kursów, które właśnie trwają lub zaczną się wkrótce. Wśród przykładowych uczelni i oferowanych zajęć znajdują się m.in.: kurs na temat

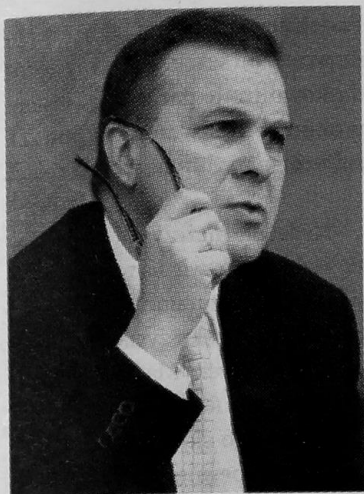
Patrząc na tytuły kilkuset MOOC-ów dostępnych na różnych platformach, widać wyraźnie, że ich tematyka jest bardzo szeroka – od kursów komputerowych po wysublimowane humanistyczne. Poziom odpowiada studiom wyższemu, ale są też przeznaczone dla uczniów szkół średnich. Zawartość kursów bywa wstępem do danej dziedziny, jej pogłębionym ujęciem dla zainteresowanych i zdolnych magistrantów, a nawet zaawansowaną, wysokospecjalistyczną prezentacją najnowszych badań, ciekawą dla dojrzałych naukowców.

Oczywiście, pojawia się pytanie, czy warto. Zapytałem znajomych studentów, którzy uczestniczyli już w kilku MOOC-ach. Weronika, studentka archeologii, odbyła kurs pisanie prac naukowych po angielsku z Uniwersytetu Stanforda i mówi: „Tak, byłam bardzo zadowolona! Naprawdę mam wrażenie, że dużo się nauczyłam, spisałam sobie najważniejsze informacje i polecam ten kurs kolegom. Dostałam certyfikat, by do pobrania na stronie po ukończeniu kursu”. W Polsce pojawił się Uniwersytet Wirtualny – wspólna inicjatywa Akademii Leona Koźmińskiego i Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki. Aktualnie na stronie www.uniwersytet-wirtualny.edu.pl dostępnych jest 9 kursów, a ściślej pojedynczych wykładów na różne tematy uzupełnionych o materiały pomocnicze – prezentacje, skrypty, testy. Wykłady jednak nie są interaktywne, nie ma też forum, ale i tak to już coś, zwłaszcza wobec utrzymującego się braku MOOC-ów proponowanych przez polskie uczelnie.

Warto też przynajmniej raz na kwartał sprawdzić, czy jakaś uczelnia z Polski nie przyłączyła się do sieci europejskiej albo wpisała na platformę Coursera inną. Na razie wygląda na to, że konserwatywny polski szkolnictwo wyższe jest zdumiewająco trwałe. Nawet gdy zostanie przełamany, to i tak wybór znajdziemy na świecie, a nie w kraju.

No dobrze, to powiedzmy na zakończenie, dlaczego MOOC-e wydają nam się wartościowe. Otóż z kilku powodów. Przede wszystkim dla wiedzy. Ale także dla osobistej satysfakcji i sprawdzenia się w samodzielnym nauce, w konkurencji i we współpracy z innymi ludźmi z całego świata. Dla szpanu – studiując CV, które przedstawimy u potencjalnego pracodawcy, który przeważa na naszą korzyść w konkursie o pracę. A to już oznacza kolejny krok w stronę samodzielności finansowej i życiowej.

Piotr Aleksandrow



Prokurator Okręgowy Tomasz Wilk

7 505 spraw wpłynęło w 2013 roku do prokuratur okręgu łomżyńskiego, czyli 422 mniej, niż w 2012. Co trzecia zakończyła się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia. Także w co trzeciej sprawie prokuratorzy odmówili wszczęcia śledztwa z powodu braku podstaw, a w co piątej śledztwo przeprowadzili, lecz je na koniec umorzyli z powodu niestwierdzenia przestępstwa.

Odnaczeni przez prezydenta RP

Podkomisarz Janusz Sepko (lat 38) i st. sierż. Piotr Grynczel z Komendy Powiatowej Policji w Sokółce zostali odznaczeni przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Krzyżami Zasługi za Dzielność. W grudniu 2012 roku jako pierwsi dojechali na miejsce pożaru. Gdy dowiedzieli się, że w płonącym domu są dwie kobiety, wybili okno, weszli do środka i obie uratowali.

Uratowani przez czujniki

Lokatorów 6 mieszkań w komunalnym bloku przy ul. Spokojnej w Łomży strażacy ewakuowali w czwartek (6 lutego) na skutek zagrożenia czadem, ułatwiającym się z wadliwych pieców. Alarm podniosła jedna z rodzin, gdy zareagował czujnik czadu, zamontowany w mieszkaniu przez MPGiM. Wszystkich bolały głowy, a piętnastoletnią dziewczynkę trzeba było odwieźć do szpitala. Po zimie wszystkie bloki na Spokojnej podłączone zostaną do miejskiej sieci ciepłowniczej, zapowiada ratusz.

Nie pobbłażaj złodziejom

Dwóch złodziei w wieku 21 i 26 lat zatrzymali policjanci z Po-

Oskarżony - „zatopiony”!

Ogółem postawili przed sądami 2 659 osób, głównie za kradzieże, jazdę samochodami po pijanemu, przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu ludzkiemu oraz za przemoc w rodzinach. Aż 1 557 oskarżonych (64 proc.) dobrowolnie poddało się karze, co ułatwiło pracę sądów. 108 oskarżonych o najcięższe przestępstwa na swoje procesy oczekiwało w aresztach. Sądy uniewinniły tylko 37 oskarżonych, co zdaniem prokuratora okręgowego Tomasza Wilka, jest wskaźnikiem bardzo dobrym, świadczącym o wysokich kompetencjach zawodowych prokuratorów. W największej Prokuraturze Rejonowej w Łomży na 936 osądzonych w ubiegłym roku, uniewinnionych zostało tylko 10. „Czasem się zdarza, że sprawę umarzamy, ale potem kierujemy ją do sądu pod ogromną presją pokrzyw-

dzonych”, skomentował te przypadki szef Prokuratury Rejonowej w Łomży Dariusz Błażejczyk.

Prokuratorzy okręgu łomżyńskiego znani są w Polsce z najczęstszego stosowania mediacji oraz wnoszenia powództw adhezyjnych (odszkodowanie od sprawcy za wyrządzoną krzywdę dla pokrzywdzonego przestępstwem). W ubiegłym roku skierowali do mediacji 191 spraw, a wnioski o zasądzenie odszkodowań w ramach procesów karnych składali 143 razy.

Według prokuratora okręgowego Tomasza Wilka, zasadniczy wpływ na zmniejszenie się spraw do prokuratur mają najnowsze zmiany w Kodeksie karnym, które wykluczają z grona przestępców pijanych rowerzystów oraz złodziei, kradnących mienie o wartości do 400 zł (dotychczas granicą było 250 zł). (MK)



Policjanci z Grajewa zatrzymali dwóch złodziei (obywateli Litwy) tego luksusowego bmw wartości 330 000 zł, skradzionego w Holandii. Fot. policja

sterunku w Nowogrodzie za kradzież w latach 2011 i 2012 w gminie Zbójna 200 m napowietrznej linii telekomunikacyjnej oraz okradzenie dwóch domków letniskowców. Zatrzymani przyznali się do winy. Staną przed sądem. W ręce nowogrodzkich policjantów wpadli też dwaj osiemnastolatki, którzy w styczniu włamali się do domu w budowie w Nowogrodzie i wyrwali ze ścian kable elektryczne warte 500 zł. Z sąsiedniej posesji ukradli kable warte 200 zł.

Narkotyzowali Łomżę

Sąd Rejonowy w Łomży aresz-

tował tymczasowo na 3 miesiące dwóch (po 22 lata) podejrzanych o handel narkotykami i substancjami psychotropowymi. Zatrzymanie i aresztowanie nastąpiło w ramach śledztwa, które policja prowadzi pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Łomży od czerwca 2013 roku. W sumie zatrzymanych zostało już 12 osób, z których 6 na proces oczekuje w areszcie. Według wycień śledczych, dotychczas zatrzymani wprowadzili do obrotu około 2,5 kg amfetaminy, 3 kg marihuany oraz ponad 20 g haszyszu. Policjanci nie wykluczają dalszych zatrzymań.

Pitawał

Zabójstwo skrzypka

We wsi Pułazie, gm. Zaręby Kościelne, powiatu ostrowskiego, został zabity przez pchnięcie nożem w okolicę serca mieszkaniec wsi Gąsiorowo tejże gminy Piotr Piwieński, syn Michała, lat 28. Zabójstwa dokonał Władysław Owsiński, syn Marcina, lat 25. Przyczyną zabójstwa była odmowa grania na skrzypcach ze strony zabitego. Zabójca zbiegł w niewiadomym kierunku.

(„Życie i Praca”, styczeń 1925 roku).

Wiatrak zmiażdżył mózg

Nieszczęśliwy wypadek. We wsi Mikołajki, gminy Szczepankowo, Łomżyńskiego powiatu, jest wiatrak, własność niejakiego Romeja. Pracował w nim chłopiec mający lat 18, Henryk Sulewski. Dnia 18 grudnia u.r., kiedy wiatrak był w pełnym ruchu, nakazano H. Sulewskiemu o godzinie 11 w nocy smarować tryby, które porwały chłopca, zmiażdżyły mu głowę tak, że mózg z niej wypadł i Sulewski momentalnie umarł.

(„Życie i Praca”, styczeń 1925 roku).

Śmierć przy kradzieży

W dniu 30. XII. u.r. mieszkaniec wsi Białogrody, gmina Rudawa pow. Szczuczynskiego podczas kradzieży drzewa w lesie państwowym nadleśnictwa Grajewo od silnego wywrócenia się przy cięciu drzewa poniósł śmierć na miejscu.

(„Życie i Praca”, luty 1925 roku).

Wiwat z postrzałem

Strzelanie na wiwat przy wyjeździe orszaku ślubnego we wsi Wiśniewo, gm. Długoborz, spowodowało postrzelenie w szyję Stefana Janowskiego, lat 48.

(„Życie i Praca”, luty 1925 roku).

Bójka na weselu

W Czarnocinie par. Piątnickiej weselono się dnia 21 b. m. tak ochoczo, że J. Aleksemu zadano pięć dziur w głowie żelaznymi zabawkami...

(„Życie i Praca”, marzec 1925 roku. Pisownia oryginalna).



Uśmiech
Kontaktów

Uśmiech z ogródka Anny Pełkowskiej w Łomży

Poradnia psychologa

Mój syn jest bardzo uparty!

Mój dwuletni synek nie umie ustąpić. I chodzi o zupełnie głupie rzeczy. Na przykład, założę mu skarpetki, a on zaczyna płakać, że mam je zdjąć. Albo mówię, że chce pić, ja mu zrobię i dam, a on, że to tata ma mu dać. Potrafi płakać, aż zaśnie ze zmęczenia. Myślałam, żeby to po prostu przeczekać, ale następnego razu jest tak samo. Żal mi go, ale przecież nie mogę mu ciągle ustępować...

Joanna

Świat psychiczny Pani syna jest, jak to psychologowie nazywają, na poziomie przedoperacyjnym. Oznacza to, że dziecko nie potrafi jeszcze świadomie operować swoimi myślami (stąd nazwa). Gdy syn coś sobie wyobrazi, nie umie potem tego wyobrażenia zmienić. Na przykład, gdy pomyśli, że tata przynosi

mu picie, jest dla chłopca trudne do zniesienia, że picie przyniosła mama. Można to porównać do sytuacji, w której dorosły cieszy się, że nazajutrz spadnie śnieg, a po przebudzeniu odkrywa, że spadł śnieg czerwony. Też byłby w szoku i nie mógł się z tym pogodzić. Sprawa jest łatwa do rozwiązania. Gdy założy Pani synkowi skarpetki, a on płacze i chce, aby je zdjąć, to proszę wtedy chwilkę odczekać, a potem zdjąć mu te skarpetki i zaraz potem znowu założyć. Dziecko się uspokoi. Podobnie z piciem. Gdy chłopiec płacze nad pełnym kubeczkiem, niech tato mu go poda. Chłopiec się uspokoi. Proszę się nie martwić, że to jest rozpieszczanie. Gdy procesy psychiczne chłopca staną się bardziej dojrzałe, cały problem zniknie.

DR MARCIN FLORKOWSKI



Przysmak podlaski



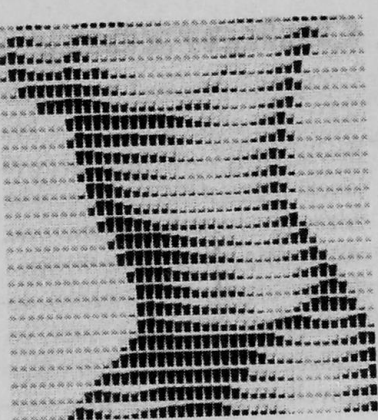
Gulasz po podlasku

Składniki:

- 1/2 kg wieprzowiny
- 20 dag kiszonej kapusty
- 2-3 cebule
- 2 ząbki czosnku
- 1 łyżka smalcu
- 2 łyżki koncentratu pomidorowego

- 1/2 l bulionu
- 2 łyżki słodkiej papryki
- 1/2 łyżeczki kminku

Mięso pokrój w kostkę, podsmaż i włóż do rondla. Posiekaną cebulę uduś na smalcu, dodaj paprykę i koncentrat. Wymieszaj z mięsem, zalej szklanką (250 ml) bulionu i duś około godziny na wolnym ogniu. Kapustę wypłucz, jeśli nie chcesz, aby była za kwaśna, odcisnij, posiekaj i wymieszaj z mięsem. Dodaj kminek, czosnek, szczyptę przyprawy do gulaszu i resztę bulionu. Duś, aż mięso i kapusta będą miękkie. Podawać z chlebem.



Pytanie intymne

Przekroczyliśmy trzydzistkę. Ja prowadzę gospodarstwo, żona pracuje w szkole i w domu. Wcześniej kochaliśmy się średnio raz w tygodniu, czasami dwa razy. A teraz nie wiem, co się z nią stało. Chce się kochać prawie każdego dnia. Tak było między nami na początku małżeństwa. Często jestem tak zmęczony, że wieczorem nawet nie chce mi się kąpać i wcale nie myślę o seksie. A do tego jeszcze chce się kochać nie tak, jak zawsze, tylko wymyśla różne figury. Pojęcia nie mam, skąd ona to wie.

Lekarz domowy

Jak domowymi sposobami obniżyć wysoką temperaturę?

Anna

Gorączka jest reakcją obronną organizmu. Normalna temperatura ciała, to 36,6 stopni Celsjusza. Temperatura do 37,5, to stan podgorączkowy. Sygnalizuje chorobę, mamy złe samopoczucie. Przy stanie podgorączkowym należy pić herbatę lipową, herbaty z sokiem malin (wystąpią poty) oraz zażyć aspirynę. Gdy temperatura prze-

Podejrzewam, że ma jakiegoś nauczyciela od seksu. Takie myśli dodatkowo mnie paraliżują. Jestem w oborze i myśl wraca. Nie potrafię sobie tego wytłumaczyć. Co robić?

Andrzej

Nie jeden mężczyzna ucieszyłby się z takiego ożywienia w związku i w sypialni. To naturalne, że kobieta po trzydziestym roku życia jest w erotycznym szczycie. Ma za sobą kilkulatnie erotyczne doświadczenie, zna reakcje swego ciała i swoje potrzeby. Nabiera pewności siebie i potrafi domagać się tego, czego pragnie. Podpowiedź jest tylko jedna: trzeba uwolnić się od podejrzliwych myśli i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy rzeczywiście najważniejsze jest gospodarstwo, by poświęcać mu wszystkie siły, aż nie starcza ich na wasze małżeństwo? W tej chwili prezentujesz postawę: w gospodarstwie musi być wszystko zapięte na ostatni guzik, w małżeństwie nie musi. Dla gospodarstwa muszę mieć czas i siłę. Dla małżeństwa nie muszę. A to błąd, który może skutkować nawet rozpadem związku!

kracza 38,5 st. C należy skontaktować się z lekarzem. Niebezpieczna jest temperatura powyżej 39 st. C. Żeby ją doraźnie, przed wizytą u lekarza obniżyć, można zastosować kąpiel w wodzie chłodniejszej od ciała o 1 – 2 stopnie. Należy pić 2 – 3 l herbaty dziennie, oprócz lipowej także rumiankową i z czarnego bzu. Nie pić mleka. Pojawienie się potu jest oznaką spadania temperatury. I koniecznie przy wysokiej temperaturze skontaktować się z lekarzem.

Pod paragrafem

Zabrałem syna na dwutygodniowe ferie, zafundowałem mu zagraniczną wycieczkę. Kosztowało mnie to więcej, niż płacone na niego miesięczne alimenty. Jego matka w tym czasie nie ponosiła żadnych kosztów, związanych z utrzymaniem syna. Czy w związku z poniesionymi wydatkami mogę nie płacić alimentów za jeden miesiąc?

Ryszard

Zgodnie z wyrokiem sądu, ojciec ma obowiązek płacić alimenty na dziecko w wysokości ustalonej przez sąd, niezależnie od tego, czy zabrał je na ferie, czy nie. Ca-

łą zasądzoną kwotę, choć ponosił koszty utrzymania dziecka w czasie ferii (lub wakacji). Trzeba pamiętać, że obowiązkiem rodzica jest dbanie o dziecko, w tym także organizowanie mu ferii zimowych i wakacji. Można nie płacić zasądzonych alimentów (całych lub części), jeśli w sentencji wyroku zawarte jest wyłączenie, na przykład, z wyjątkiem czasu, w którym ojciec osobiście sprawuje opiekę nad dzieckiem. Takie wyłączenia są możliwe, ale raczej nie są stosowane, bo przecież są stałe opłaty za mieszkanie, internet, prąd, choć w czasie wakacji dziecko nie mieszka w swoim mieszkaniu.

Niektórzy mają swój własny styl bycia i życia, który wyróżnia ich spośród tłumu bezimiennych i szarych.
A Ty?

Czy masz swój styl?

1. Czy na pewno wiesz, czego chcesz od życia?

- a) trudno powiedzieć – 3
- b) wiem – 5
- c) nie bardzo wiem – 1

2. Czy stosujesz się do zmian zachodzących w modzie?

- a) tak, ale ubieram się jak większość ludzi – 1
- b) ubieram się tak, aby nadążyć za zmianami w modzie – 3
- c) staram się wyróżniać elegancją, a nie modnymi ciuchami – 5

3. Czy lubisz zwierzać się z kłopotów rodzinnych, intymnych spraw lub innych osobistych problemów, które drażnią Twoją duszę?

- a) nie – 5
- b) lubię się zwierzać, gdyż to przynosi mi ukojenie – 1
- c) jeśli się zwierzam, to tylko najbliższej mi osobie – 3

4. Ktoś zaprosił Cię do kina na film, którego wcale nie masz ochoty oglądać. Czy dla świętego spokoju lub własnych korzyści pójdziesz na ten film?

- a) nie – 5
- b) być może, wszystko zależy od sytuacji – 3
- c) raczej pójdę – 1

5. Co myślisz na temat szybkich podrywów, kończonych niezobowiązującymi krótkimi romanсами?

- a) to nie dla mnie – 5
- b) od czasu do czasu, dlaczego nie – 3
- c) normalna sprawa, trzeba żyć na luzie – 1

6. Czy potrafisz stwarzać wokół siebie aurę tajemniczości?

- a) staram się – 3
- b) zupełnie tego nie potrafię – 1
- c) jestem w tym mistrzem – 5

7. Czy masz wielu przyjaciół?

- a) bardzo wielu – 3
- b) trudno powiedzieć, czy są moimi przyjaciółmi, jeżeli już to niewielu – 1
- c) mam tyle samo najprawdziwszych przyjaciół, co zaciekle wrogów – 5

8. Czy znasz i cenisz własną wartość?

- a) czasami wydaje mi się, że jestem wiele wart, a czasami, że tyle co nic – 3
- b) wiem na co mnie stać i cenię siebie – 5
- c) najczęściej mam ochotę być kimś innym – 1

9. Czy stawiasz sobie wysokie cele?

- a) wolę niższy cel, ale pewniejszy do osiągnięcia – 3
- b) zawsze wysoko mierzę – 5
- c) wolę się trzymać tego, co mam, niż poszukiwać niepewnych celów – 1

10. Znajdujesz się w grupie rozmawiających. Nagle włączasz się do dyskusji. Jak reagują inni?

- a) słuchają, co mam do powiedzenia – 5
- b) najczęściej nie zwracają na mnie uwagi – 1
- c) czasami mnie słuchają, a czasami mam wrażenie, że mnie lekceważą swym zachowaniem – 3

Masz 10 – 22 punkty: nie masz własnego stylu. Wszystko przez chwiejność charakteru. Chcesz mieć wiele, ale nie potrafisz do tego dążyć. Prawdopodobnie podświadomie uważasz, że nic się w życiu nie udaje. Przede wszystkim brakuje Ci wiary w siebie i wewnętrznej siły. Te cechy są potrzebne, aby inni spostrzegli w Tobie indywidualność jedyną w swoim rodzaju. Musisz zdecydowanie wypowiadać swoje opinie, choćby inni się z nich śmiali i uważali je za złe. Przede wszystkim nie staraj się przypodobać wszystkim ludziom, bo to z pewnością Ci się nie uda. Bądź sobą!

Masz 23 – 37 punktów: bardzo starasz się mieć własny styl. Największą przeszkodą jest ogromna chęć przypodobania się jak największej liczbie ludzi, a najchętniej wszystkim. Takie postępowanie powoduje, że dla jednych stwarzasz pozory, dla drugich jesteś sobą, a dla jeszcze innych przyjmujesz ich punkt widzenia i ich styl. Można zaryzykować twierdzenie, że taki galimatias jest właśnie Twoim stylem, ale co to za styl? Jeśli naprawdę chcesz, aby ludzie łączyli Cię z własnym stylem, musisz obrać jeden kierunek i przestać się wciąż zastanawiać, co powiedzą inni. Na razie na zadane sobie pytanie: „Jaki jest mój styl”, możesz odpowiedzieć: „Mój prawdziwy styl dopiero będę mieć?”

Masz 38 – 50 punktów: masz swój własny styl i to naturalny, wrodzony. Lubisz zwracać na siebie uwagę, ale zdajesz sobie sprawę, że zbyt duża ekstrawagancja nie współgra z klasą. Rozsiewasz wokół siebie mgiełkę tajemniczości. Nie przeszkadza Ci, jeśli ludzie o Tobie plotkują. Zazwyczaj nie wiedzą o Tobie zbyt wiele, ale udają, że znają Cię bardzo dobrze. To Ci pochlebia. Nie czujesz bowiem na sobie ciężaru przypodobania się. Odczuwasz natomiast radość, jeśli ktoś wzoruje się na Tobie. Znasz swoją wartość, choć nie podkreślasz tego na każdym kroku. Uważaj, by nie popaść w samouielbienie. To też, co prawda, jest własny styl, ale Twój wizerunek będzie się wówczas pogarszał z każdym miesiącem.



– Zapytałem mojego trenera na siłowni, z którego urzędu mam najczęściej korzystać, żeby dziewczyny na mnie leciały. Odpowiedział, że z bankomatu...

– Dlaczego kobiety żyją dłużej niż faceci?

– Bóg doliczył im czas na parkowanie!

Wbiegają wierni na plebanie i przerażeni opowiadają gospoś, że przed chwilą ksiądz utonął w płynącej obok rzece.

– Dlaczego go nie ratowaliście? – zaatakowała gospoś.

– Próbowaliśmy, wołaliśmy „Daj rękę”, ale nie dał.

– Idioci! Do księdza się mówi „Masz rękę”, a nie „Daj rękę”.

Stara para zginęła w wypadku samochodowym. Św. Piotr wpuszczał ich do Nieba i mówi:

– Wasz dom jest nad samym morzem. Do dyspozycji macie mieszkanie nad morzem, jachty, łodzie, konie, wypożyczalnie samochodów. Jeśli byście chcieli coś przekąsić, możecie pójść do restauracji lub któregoś z barów. Gdy będziecie mieli ochotę

się zabawić, jest kino, teatr, kluby nocne...

– Cholera, Gienia! Gdybyś nie zaczęła stosować tych przeklętych otrąb, kielek pszenicy i diet, przedłużających życie, mogliśmy być tu już z 10 lat temu – syknął ze złością mąż, gdy św. Piotr odszedł.

– Powiedz, co mam robić? Uprałem skarpetki i chyba tak się zbiegły, że nie wchodzi mi na nogi. – pyta dresiarz swoją dziewczynę.

– Powinieneś umyć nogi!

– Ojciec w domu? – pyta wychowawca chłopca.

– Tak – odpowiada szepem dziecko.

– To poproś go.

– Nie mogę – szepcze dziecko.

– Dlaczego?

– Bo jest zajęty – szepcze dalej.

– A mama jest?

– Jest.

– To poproś mamę.

– Nie mogę. Też jest zajęta.

– A czy oprócz mamy i taty jest jeszcze ktoś w domu?

– Tak, policja – potwierdza nadal szepem maluch.

– No to poproś pana policjanta.

– Nie mogę, jest zajęty.

– Czy jeszcze ktoś jest w domu?

– Straż pożarna, ale oni też są zajęci.

– Co tu się dzieje? Co oni wszyscy robią u was w domu?

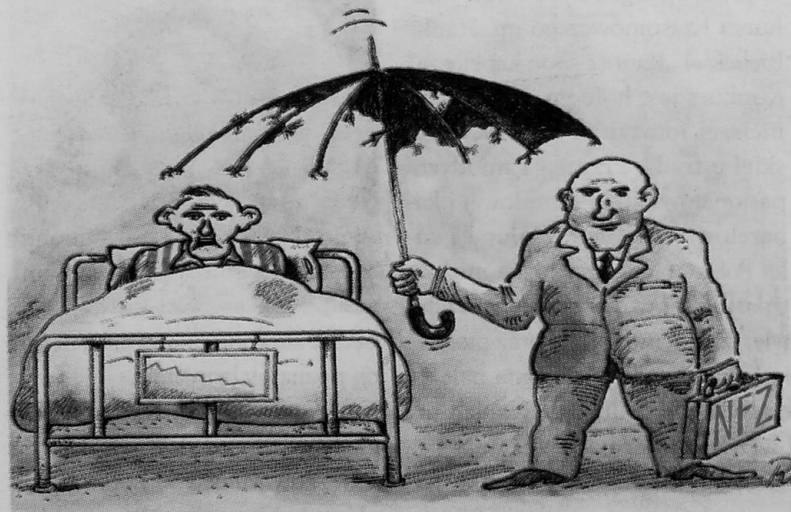
– Szukają.

– Kogo?

– Mnie... – odpowiada szepem chłopiec.

– Jak mogłeś całować moją żonę?! – pyta wściekły kolega.

– Wiesz, jak wytrzeźwiałem, to też się dziwiłem...



Rys. Waldemar Rukć

Tu warto być

Łomża

„Koncert Walentynkowy”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (sala widowiskowa przy Szkołach Katolickich, ul. Sadowa 12A, tel. 86 216 24 81), czwartek, 13 lutego, godz. 18.30.

Kameralistów łomżyńskich poprowadzi dyrektor Jan Miłosz Zarzycki. Arie i pieśni o miłości zaśpiewają Hanna Samson, Klaudia Kulik i Miłosz Gałaj.

„Wszecławiat”, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 20 93), piątek, 14 lutego, godz. 18.00.

Angelika Saniewska ma 29 lat. Urodziła się w Białymstoku, skończyła Liceum Plastyczne im. Wojciecha Kossaka w Łomży i Instytut Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie. To jej pierwsza w Łomży wystawa grafiki i malarstwa.

„Grafika artystyczna”, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), sobota, 15 lutego, godz. 13.00.

Prezentacja twórczości 13 artystów, skupionych w Katedrze Grafiki Warsztatowej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi.

„Malarstwo polskie przełomu XIX i XX wieku”, Muzeum Północno – Mazowieckie (ul. Dworna 22C, tel. 86 216 28 16), niedziela, 16 lutego, godz. 13.00.

Obrazy Alfreda Wierusza-Kowalskiego wśród ponad 100 obrazów 60 polskich artystów ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Suwałkach.

„Malowane słońcem”, Galeria N w Klubie Wojskowym (al. Legionów 133, tel. 86 219 01 11), wtorek, 18 lutego, godz. 18.00.

Wystawa fotografii Zbigniewa Brzezińskiego, tancerza Zespołu Pieśni i Tańca Łomża. Podczas wernisażu wystąpią Hubert i Alicja Weydmann oraz Agnieszka Żemek – Pawczyńska.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 13 lutego (czwartek) – Logo Przygoda, godz. 14.00, 16.00 oraz Jack Strong, godz. 18.00, 20.15; 14 lutego (piątek) – Logo Przygoda, godz. 14.00, 16.00; Jack Strong, godz. 18.00 oraz Facet (nie)potrzebny id zaraz, godz. 20.15, 22.00; 15-19 lutego (sobota – środa) – Logo Przygoda, godz. 16.00 (w sobotę i niedzielę także godz. 14.00) oraz Jack Strong, godz. 18.00, 20.15.

Kino „Wrzós” w Kolnie: 14-17 lutego (piątek – poniedziałek) – Wałęsa. Człowiek z nadziei, godz. 17.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 14-16 lutego (piątek – niedziela) – Piłkarzyki rozrabiają, godz. 14.30; Facet (nie)potrzebny od zaraz, godz. 17.00, 19.30 (w piątek także Miłość po francusku, godz. 21.15); 17-19 lutego (poniedziałek – środa) – Facet (nie)potrzebny od zaraz, godz. 16.00, 18.00 oraz Nimfomanka cz. II, godz. 20.00.

Kino MDK w Grajewie: brak repertuaru.

Radość spod kapelusza po raz ósmy

Centrum Katolickie przy Parafii Krzyża św. w Łomży rozpoczęło przyjmowanie zgłoszeń do VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego im. Hanki Bielickiej „Radość spod kapelusza”. Konkurs jest hołdem dla najświeższej łomżanki, królowej polskiej estrady. Przyciąga młodych pasjonatów sztuki estradowej i kabaretowej z Łomży, regionu i całej Polski. Do ósmej edycji można zgłaszać się w dwóch kategoriach: wiersza lub monologu oraz piosenki kabaretowej. Zgłoszenia należy nadsyłać do 25 lutego. Regulamin i wszelkie informacje znajdują się na stronie internetowej www.krzyz.łomza.pl 8 marca o godz. 17.00 od-



będzie się konkursowa gala, na której poznamy laureatów.

Centrum Katolickie otrzymało na Konkurs dofinansowanie z Urzędu Miasta w Łomży oraz z Urzędu Marszałkowskiego. (MK)

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): coś ważnego zrozumiesz na swój temat, bo znajdziesz przyczynę powtarzającego się wzorca w Twoim życiu i ta przyczyna okaże się wewnętrzna. Staraj się postępować nie tak, jak inni od Ciebie wymagają, ale bardziej kierując się własnym sercem. Zadaż sobie teraz jakieś pytanie, zamknij oczy, połóż rękę na sercu i posłuchaj jego podszeptów...

BYK (21 IV – 20 V): wspomóż kogoś w wielkim kłopotcie. Los Ci to kiedyś wynagrodzi. W miłości możliwy powrót do dawnych uczuć, jak wiosenny powiew orzeźwienia. W ogóle, wzmocnij swoją pozycję.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): zbliżasz się do wyznaczonego dawno celu. Doprowadź sprawę do końca, a potem podaruj sobie coś miłego na zachętę do dalszych działań. Jakies niespodziewane, raczej pozytywne, wydarzenie w sprawach finansowych. W uczuciach bez zmian.

RAK (22 VI – 22 VII): dość wycofania, czas na powrót do aktywności, a znajdziesz sposób, żeby sobie poradzić i pokonać przeciwności. W miłości potrzebujesz wolności, nie potrafisz kochać, jeśli ktoś chce Cię kontrolować albo manipulować Tobą? Więc powiedz o tym wprost!

LEW (23 VII – 23 VIII): nie spiesz się do tego, co było zaplanowane. Plan, owszem, jest dobry, ale czas jeszcze nie jest odpowiedni. Potrzebujesz jakiegoś brakującego elementu, który pojawi się później. A na razie cierpliwości!

PANNA (24 VIII – 22 IX): niby coś wygrasz, ale z poczuciem niesmaku. Jeśli jeszcze można, wycofaj się z konfliktu, po co Ci to? W miłości brak porozumienia, bo nie dasz komuś Ci najbliższemu się namyślić i ma uczucie presji.

WAGA (23 IX – 23 X): brakuje Ci poczucia bezpieczeństwa. Pamiętaj, że samo martwienie się, to tylko zwrócenie uwagi, nic nie po-

może. Wyjściem jest zrobić coś konkretnego w kierunku poprawy, nawet gdy sytuacja wydaje się zła. Nigdy nie jest tak źle, żeby nic nie dało się zrobić.

SKORPION (24 X – 22 XI): myślisz o bezpieczeństwie materialnym i stabilizacji? Jeśli tak, szukaj oparcia w sobie, w swojej samodzielności, odpowiedzialności i samowystarczalności. Wtedy, paradoksalnie, inni będą lgnąć do Ciebie, wyczuwając dobrą i stabilną energię. Ktoś poczuje w związku z Tobą przyspieszenie serca...

STRZELEC (23 XI – 21 XII): nie działaj ryzykownie. Wybadaj grunt i sprawdź wszelkie możliwe scenariusze, zanim coś konkretnego zrobisz. Jakąś sytuację nie do końca rozumiesz i starasz się to ukryć, ale to może wyjść na jaw. W uczuciach przeciwnie: posłuchaj intuicji i idź na całość!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): chyba za dużo w Tobie samokrytycyzmu, za wiele sobie odmawiasz i przekładasz na potem. Pomyśl o czymś, co sprawiłoby Ci radość natychmiast. Zawsze jest coś takiego, co można zrobić, żeby poczuć się lepiej.

WODNIK (21 I – 19 II): coś drgnie w Twoim życiu uczuciowym, masz szansę na przeżycie burzliwego romansu. Jeśli nie jest Ci to na rękę w tym momencie, uciekaj zanim się zaangażujesz na amen. Kogoś bardzo będzie pociągało Twoje ciało, a potem będzie chciał sięgnąć po duszę. W miłości kieruj się intuicją, w pracy zdrowym rozsądkiem.

RYBY (20 II – 20 III): masz wrażenie, że stoisz przed czymś ukrytym, niedopowiedzianym? Zamiast dociekać prawdy na własną rękę, zapytaj wprost kogoś, kogo ta sprawa dotyczy. Lepsza trudna prawda, niż domysły. Na własną rękę dociekaj natomiast, czy sygnały zainteresowania Tobą są rzeczywiste, czy też tak Ci się tylko wydaje.



W miniony piątek (7 lutego) minął termin zgłaszania kandydatów do nagród i wyróżnień za osiągnięte w 2013 roku wyniki sportowe, Łomżyńskich Laurów Sportowych. Pisemnie na adres Urzędu Miejskiego w Łomży 23 kandydatury we wszystkich kategoriach zgłosiły łomżyńskie kluby i stowarzyszenia sportowe, szkoły, redakcje prasowe, radiowe, telewizyjne i internetowe mające swoją siedzibę (lub siedzibę swoich przedstawicieli) w Łomży oraz Łomżyńska Rada Sportu. Laury zostaną wręczone w kategoriach sportowiec, drużyna, talent, trener oraz sponsor. Uroczyste ogłoszenie i wręczenie nagród odbędzie się 22 lutego (sobota), podczas Łomżyńskiej Gali Sportu w restauracji Amadeusz (początek, godz. 17.00).

ŁKS bez najlepszych wychowanków

Najlepsi piłkarze ŁKS Marcin Gałązka, Albert Rydzewski i Adrian Mleczek nie są już zawodnikami ŁKS 1926, poinformował zarząd Klubu. Otrzymali pozwolenie na odejście. Czy i gdzie zagrają, na razie nie wiadomo. Ich odejście to skutek konfliktu między Zarządem a drużyną, który zaczął się w końcówce rundy jesiennej. Jego tłem są sprawy finansowe. Pozostali zawodnicy drużyny z jesieni zakończyli protest i podjęli treningi pod kierunkiem nowego sztabu szkoleniowego z trenerem Robertem Speichlerem. Jerzy Karwowski, łomżyński mieszkaniec od lat w USA, prezes Polonijnych Klubów Piłkarskich, gorący kibic ŁKS, zarekomendował zarządowi ŁKS dwóch młodych (mają po 23 lata) zawodników amerykańskich, defensywnego pomocnika Jasona Villa i obrońcę Kevina Ipana. Obaj dotarli już do Łomży i rozpoczęli testy.

Tenisistki przegrały w Tarnobrzegu

1:3 przegrały w 12 kolejce Ekstraklasy tenisistki stołowe AZS PWSIP Łomża. Przeciwnikiem łomżanek był KTS Zamek Tarnobrzeg, najsilniejsza obecnie drużyna Ekstraklasy. Punkt dla Łomży zdobyła Magdalena Sikorska, która pokonała Roksanę Załomską 3:1. Ewelina Sakowicz przegrała z Yi Xiao Wang, Karolina Gołębiewska z Kingą Stefańską, a Magdalena Sikorska w swojej drugiej potyczce nie sprostała Jun Jia. Już w najbliższą sobotę, 15 lutego, AZS PWSIP gra przed własną publicznością. Przeciwnikiem będzie drużyna AZS UMCS Lublin. Początek, godz. 16.00 w hali sportowej w Piątnicy.

Sportowe ferie w Jedwabnem

26 zawodników i zawodniczek wystartowało w rozegranym w Hali Sportowej w Jedwabnem Gminnym Turnieju Tenisa Sto-

łowego. Jego organizatorami były Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury, Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II i Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza. Najlepszą zawodniczką turnieju została Beata Dołęga, najlepszym zawodnikiem Jakub Grodzki. Gratulujemy! Najmłodszym tenisistą był Mateusz Duchnowski, a najstarszym Andrzej Zapert.

Romantyczne Walentynki pod wodą

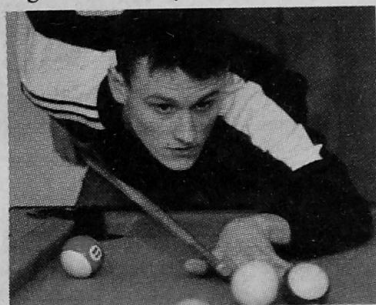
Zapalone świece, nastrojowa muzyka, prezent dla każdego, takie atrakcje zapowiada Ewa Gąsiorowska, kierownik Pływalni Miejskiej nr 2 w Łomży w Walentynki, czyli w najbliższy piątek, 14 stycznia. Wszystko za 15 złotych od osoby. Zakochani w cenie biletów będą mogli również, przy pomocy płetwonurków z klubu Podwodny Jeleń, odbyć romantyczny spacer po dnie basenu z sesją zdjęciową pod wodą lub na wodzie.

Porażka szczypiornistek w Płocku

Szczypiornistki GUKS Dwójka Łomża, trenowane przez Stanisława Niedbałę, odpadły z walk półfinałowych o klubowe Mistrzostwo Polski Juniorek. W Płocku przegrały z tamtejszą Jutrzenką 25:34 oraz z Samborem Tczew 26:34. Walczyły z przeciwniczkami jak równe z równymi, ale w końcówkach spotkań opadały z sił i musiały uznać wyższość rywalk.

Pojedynek na bile

Adrian Jermacz (uczeń LO w Kolnie) wygrał Gminny Turniej Bilarda Amatorskiego 7 lutego w świetlicy w Koźle



Najlepsi biegacze „Prefberu” na zgrupowaniu w Portugalii. Od lewej: Paweł i Olga Ochalow, Justyna Korytkowska, Anna Rostkowska, Piotr Rostkowski (były olimpijczyk, trener i mąż Anny).

Sukcesy i kontuzje

Kilka bardzo dobrych wyników na arenie międzynarodowej zanotowali lekkoatleci ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. Niestety, część z nich została okupiona poważnymi kontuzjami.

Anna Rostkowska rozpoczęła sezon halowy we francuskim Bordeaux, startując na 800 m. W silnie obsadzonym biegu zajęła 2 miejsce rezultatem 2:04,37. Bieg wygrała Białorusinka Marina Arzamasova 2:03,16. Rostkowska wyprzedziła Rosjanę Kupinę 2:05,22 i Ukrainkę Sidorską 2:06,95. W irlandzkim Athlon wygrała bieg na 800 m

wynikiem 2:04,01, wyprzedzając zawodniczkę gospodarzy Ciarę Everard 2:04,69 i Polkę Ewę Jacniak 2:05,68. W trzecim tegorocznym starcie, w Sztokholmie, wystąpiła w nietypowej roli pacemakera w biegu na 3000 m, w którym odbyła się próba bicia halowego rekordu świata. Rekord został pobity przez Etiopkę Genzebe Dibaba – 8:16,60. Niestety, Anna odniosła kontuzję mięśni podudzia. Ten poważny uraz wyklucza dalsze starty halowe i walkę o minimum na Halowe Mistrzostwa Świata, które odbędą się w Sopocie. Anna

Rostkowska rozpoczęła leczenie, które może potrwać ok. 3-5 tygodni.

Druga z czołowych biegaczek „Prefbetu” Justyna Korytkowska, wystartowała w otwartych Mistrzostwach Algarve (południowe wybrzeże Portugalii). Zwyciężyła w biegu na 3 000 m, pokonując zawodniczkę z Rumuni oraz biegaczki z Portugalii. Niestety, w czasie biegu poczuła ból w stopie, który nasilał się z każdym krokiem. Po zwycięskim biegu diagnoza okazała się bardzo zła: naderwanie ścięgna stopy.

Andrzej Korytkowski, prezes ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża, jest kontuzjami, zwłaszcza Anny Rostkowskiej, przygnębiony.

„Ania była w życiowej formie. Otrzymała dofinansowanie od prezydenta Łomży na przygotowania do Halowych Mistrzostw Świata w Sopocie. Tym bardziej szkoda, że z powodu kontuzji nie mogła wywalczyć awansu na tę imprezę. Chciałbym podziękować w jej imieniu oraz klubu prezydentowi za pomoc, jaką otrzymała na przygotowania. Mam nadzieję, że jeszcze się odplaci dobrymi wynikami”, powiedział „Kontaktom”.



VENEDA
GALERIA

Łomża, ul. Zawadzka 38

ZAKOCHANI W PARYŻU!!!

Piątek, 14 lutego | 14.00-20.00

Galeria Veneda zaprasza wszystkich zakochanych na romantyczne Walentynki w paryskich klimatach. Czekają na Was moc walentynkowych atrakcji, słodkości, miłości, zabaw i konkursów z nagrodami! Dla małych i dużych, bo przecież każdy z nas ma kogoś, kogo kocha.)

*Przyjdź ze swoją drugą połówką
i wygraj romantyczny weekend w Paryżu!*

TESCO
extra

RTV EURO AGD

RESERVED

MOHITO

 **KFC**
sogood™

Pan
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl
N

Bogactwo
dwie
Książki
Rosja

Po
po
w
i
na

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286